

WOKÓŁ CZTERNASTOWIECZNEGO ŻYWOTA ŚW. JACKA – KILKA ZAGADNIEŃ ŹRÓDŁOZNAWCZYCH¹

Wstęp

Przedmiotem niniejszego artykułu jest najstarszy żywot św. Jacka. Żywot ten jest ważnym źródłem nie tylko dla samej postaci Jacka Odrowąza, ale i dla najwcześniejszej fazy jego kultu pośmiertnego, a także dla kultury krakowskiego konwentu dominikańskiego w XIV wieku. Stan badań nad tym utworem nie jest bynajmniej proporcjonalny do jego ważności².

Jako pierwszy z nowoczesnych historyków nad *Żywotem*³ pochylił się Aleksander Przedziecki, wydobywając go z zapomnienia w swojej: *Wiadomości bibliograficznej o rękopismach zawierających w sobie rzeczy polskie przejranych po niektórych bibliotekach i archiwach zagranicznych w latach 1846-1849*. Pośród wymienianych rękopisów z rzymskiej biblioteki książąt Chigi wspomniał o czternastowiecznym

¹ Artykuł jest zmienioną wersją części pracy magisterskiej przygotowanej pod kierunkiem dr hab. Wojciecha Drelicharza i obronionej w Instytucie Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w lipcu 2017 r. Za pomoc w przygotowaniu artykułu dziękuję przede wszystkim promotorowi, który czuwał od początku nad moimi badaniami nad *Żywotem*. Dziękuję też pracownikom bibliotek i archiwów, dzięki których przychylności mogłem uzyskać dostęp do rękopisów, zwłaszcza zawierających *Żywot św. Jacka*: Biblioteca Apostolica Vaticana i Biblioteca Angelica w Rzymie, Bibliothèque nationale de France w Paryżu, Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, Archiwum i Biblioteki Krakowskiej Kapituły Katedralnej oraz Archiwum Polskiej Prowincji OO. Dominikanów w Krakowie. Serdecznie dziękuję też drowi Maciejowi Zdankowi za udostępnienie skanu jednego z niezbędnych rękopisów (Biblioteca Apostolica Vaticana, Chig.F.IV.90) co umożliwiło mi wstępny ogląd rękopisu przed dokonaniem autopsji.

² Bibliografię dzieł związanych ze św. Jackiem (także *Żywotem*) do 2011 r. zebrała: M. H a b u d a, *Bibliografia piśmiennictwa o świętym Jacku Odrowązu*, Kraków 2013 (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie, t. 11).

³ Tutaj i dalej słowo *Żywot* oznacza *Żywot św. Jacka*.

rękopisie pergaminowym zawierającym *Żywot św. Jacka*, który także krótko streścił⁴.

Nieco szerzej omówił *Żywot* Heinrich Zeissberg w pracy *Polonische Geschichtschreibung des Mittelalters* wydanej w 1873 r. Między innymi polskimi dziełami historycznymi autor wymienił właśnie *Żywot*, nakreślając jego ogólną charakterystykę: znaczną przewagę cudów, prawdopodobnie opartych na spisie cudów z roku ok. 1289, nikłą liczbę informacji o życiu, wziętych najpewniej z tradycji ustnej, a nie ze źródeł pisanych. Uważał ponadto, że utwór ten powstał w celu kanonizacji Jacka Odrowąża. Swoje spostrzeżenia oparł na uzyskanym przez Augusta Bielowskiego odpisie z rękopisu biblioteki Chigi. Rzymski rękopis był uważany przez niego za oryginał⁵.

Jednak pierwszym dużym krokiem w badaniach nad omawianym utworem był dopiero IV tom serii *Monumenta Poloniae Historica*, wydany w roku 1884. Zawierał on *editio princeps* *Żywota św. Jacka*, opracowaną i poprzedzoną komentarzem przez Ludwika Ćwiklińskiego. Podstawą do jej wydania był wyżej wspomniany odpis pozyskany staraniami A. Bielowskiego, kolacjonowany jedynie z nowożytnymi żywotami świętego⁶.

W tym samym tomie *Monumenta*, w tzw. *Dopelnieniach* zamieszczonych na końcu woluminu, Wojciech Kętrzyński zamieścił dwa spostrzeżenia dotyczące *Żywota św. Jacka*. Po pierwsze, zauważył on, że w kilku miejscach autor dzieła wzorował się na *Vita maior sancti Stanislai*⁷, po drugie zasygnalizował istnienie kolejnego rękopisu w Paryżu⁸.

W następnym tomie serii ta druga uwaga doczekała się rozwinięcia. Znalazł się w nim bowiem *Dodatek do De vita et miraculis sancti Iacchonis ordinis fratrum praedicatorum auctore Stanislao lectore Craco-*

⁴ A. Przeddziecki, *Wiadomość bibliograficzna o rękopismach zawierających w sobie rzeczy polskie przejranych po niektórych bibliotekach i archiwach zagranicznych w latach 1846-1849*, Warszawa 1850, s. 8, 87-88.

⁵ H. Zeissberg, *Polonische Geschichtschreibung des Mittelalters*, Leipzig 1873, s. 90-91. Polskie tłumaczenie: Idem, *Dziejopisarstwo polskie wieków średnich*, t. 1, bez nazwiska tłumacza, Warszawa 1877, s. 121-123.

⁶ *De vita et miraculis sancti Iacchonis (Hyacinthi) ordine fratrum praedicatorum auctore Stanislao lectore Cracoviensi eiusdem ordinis*, wyd. L. Ćwikliński, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 4, Lwów 1884, s. 818-903. Dalej jako VIac.

⁷ W. Kętrzyński, *Dopelnienia*, [w:] *ibidem*, s. 908.

⁸ *Ibidem*, s. 909.

viensi eiusdem ordinis autorstwa tego samego badacza. Znakomity polski historyk przedstawił w nim wnioski z badań nad dwoma rękopisami *Żywota* – jeden z nich znajdował się w paryskiej Bibliotece Narodowej Francji, drugi zaś (znany mu za pośrednictwem odpisu) w rzymskiej Bibliotece Angelica⁹. Kolejny duży krok naprzód w badaniach postawiono w roku 1926, wtedy ukazał się bowiem numer „Rocznika Krakowskiego” z dwoma ważnymi artykułami. Pierwszy z nich, pt. *Założenie klasztoru OO. Dominikanów w Krakowie* napisała Zofia Kozłowska-Budkowa, która zbadała wszechstronnie chronologię wydarzeń związanych z założeniem krakowskiego klasztoru, weryfikując przekaz lektora Stanisława, opierając się głównie na rocznikach polskich i źródłach dokumentowanych oraz wyjaśniając przesunięcie wstecz części dat, próbą cofnięcia przeszłości polskich dominikanów jak najdalej w przeszłość¹⁰.

Autorem kolejnego artykułu, który był początkiem badań nad *Żywotem* jako nad dziełem hagiograficznym, był Kazimierz Dobrowolski. Badacz ten stwierdził, że lektor Stanisław pisząc o świętym, kalkował jego opisy z innych hagiograficznych dzieł, zwłaszcza żywotów św. Dominika. Podobnie też wskazuje wzory w innych żywotach dla opisu śmierci św. Jacka oraz spełnionych cudów, zwłaszcza za życia. K. Dobrowolski omówił też nowo odkryty rękopisu *Żywota* z Biblioteki Uniwersytetu w Münster oraz wspomniał o rękopisie z Biblioteki Uniwersyteckiej w Bolonii¹¹.

Kwestie związane z *Żywotem* podjął też Jacek Woroniecki w swojej biografii św. Jacka pt. *Św. Jacek Odrowąż i sprowadzenie Zakonu Kaznodziejskiego do Polski*. Broni on historyczności dzieła w zakresie podanych faktów, choć większość dat w nim zawartych uznaje za przesunięte kilka lat wstecz. Informuje też o odnalezieniu kolejnego rękopisu *Żywota* – dwóch kart z XIV-wiecznego kodeksu przechowywanego w klasztorze płockim, obecnie znajdujących się w bibliotece dominikanów krakowskich¹².

⁹ W. Kętrzyński, *Dodatek do De vita et miraculis sancti Iacchonis (Hyacinthi) ordine fratrum praedicatorum auctore Stanislao lectore Cracoviensi eiusdem ordinis*, [w:] Monumenta Poloniae Historica, t. 5, Lwów 1888, s. 1017-1023.

¹⁰ Z. Kozłowska, *Założenie klasztoru OO. Dominikanów w Krakowie*, „Rocznik Krakowski”, 20, 1926, s. 1-19.

¹¹ K. Dobrowolski, *Żywot św. Jacka. Ze studiów nad polską hagiografią średniowieczną*, „Rocznik Krakowski” 20, 1926, s. 20-39.

¹² J. Woroniecki, *Św. Jacek Odrowąż i sprowadzenie Zakonu Kaznodziejskiego do Polski*, Katowice 1947. Nowe wydanie: Idem, *Św. Jacek Odrowąż i sprowadzenie*

Bardzo ważne badania nad sprawą *liber miraculorum*, z której czerpał *Żywoł*, opublikował francuski dominikanin Raymond J. Loenertz. Stwierdził on, opierając się na podanych listach świadków oraz wysłuchujących ich zeznań, że księga cudów istniała rzeczywiście i była spiswana od roku 1268 przez lektorów konwentu krakowskiego. Intensywne notowanie cudów trwało do roku 1290, następnie zaś dodano do listy jedynie 3 cuda, które wydarzyły się już w XIV w. Zidentyfikował też źródło chronologii prezentowanej przez lektora Stanisława – była to wg niego data umieszczona na dokumencie bpa Iwona nadającym Zakonowi Kaznodziejskiemu kościół św. Trójcy, tj. rok 1227 poprawiony (oczywiście błędnie) przez hagiografa na 1217¹³.

Jako zbiór mirakulów przebadala *Żywoł św. Jacka* Aleksandra Witkowska, analizując go na tle analogicznych utworów małopolskich z tamtego okresu. Zbadala ona aspekty literackie mirakulów, ich retorykę, narrację czy kompozycję, a także przeanalizowała je jako źródło do tła społeczno-geograficznego kultu św. Jacka, jak również do form pobożności ludowej w średniowieczu. Sporządziła też listę znanych rękopisów *Żywota* i ułożyła *stemma codicum*¹⁴.

Jerzy Starnawski w swojej pracy o polskiej hagiografii średnio-wiecznej dał wiele spostrzeżeń na temat języka i środków stylistycznych zastosowanych w żywocie¹⁵.

Natomiast Dariusz Aleksander Dekanski w swoim artykule na temat imienia świętego odnotował kilka ciekawych spostrzeżeń na temat zaproponowanej przez lektora Stanisława rzekomej etymologii imienia Jacka¹⁶.

Zakonu Kaznodziejskiego do Polski, Kraków-Katowice 2007. Cytuję za tym drugim wydaniem jako łatwiej dostępnym.

¹³ R. J. Loenertz, *La vie de S. Hyacinthe du lecteur Stanislas. Envisagee comme source historique*, „Archivum Fratrum Praedicatorum”, 27, 1957, s. 5-38. Tłumaczenie polskie: Idem, *Żywoł św. Jacka autorstwa lektora Stanisława jako źródło historyczne*, tłum. A. Zajchowska, [w:] *Święty Jacek Odrowąż. Studia i źródła. Skarby dominikańskie*, red. M. Zdaneck, Kraków 2007, s. 29-70. Cytuję za tłumaczeniem polskim jako o wiele dostępniejszym.

¹⁴ A. Witkowska, *Miracula małopolskie z XIII i XIV w. Studium źródłoznawcze*, Roczn. Hum., 19, 1971, z. 2, s. 29-161.

¹⁵ J. Starnawski, *Drogi rozwojowe hagiografii polskiej i łacińskiej w wiekach średnich*, Kraków 1993, s. 53-60.

¹⁶ D. A. Dekanski, *Rzeczywiste imię świętego Jacka*, [w:] *Szlachta, starostowie, zaciężni*, red. B. Śliwiński, Gdańsk-Koszalin 1998 (Gdańskie studia z dziejów średniowiecza, t. 5), s. 29-42.

Henryk Fros w artykule wezwał do podjęcia prac nad ponowną edycją *Żywota* i wypunktował najważniejsze wyzwania stojące przed przyszłymi wydawcami tego źródła¹⁷.

Z kolei Jan Andrzej Spieź zaproponował odmienną niż dotychczasowe koncepcję powstania datacji w *Żywocie*. Jego zdaniem lektor Stanisław bądź na skutek pomyłki źle odczytał datę z *Rocznika kapituły krakowskiej* – MCCXXII odczytał jako MCCXVII – bądź też zapoznał się z tradycjami klasztoru we Friesach, które datowały powstanie tego domu na rok 1217¹⁸.

Jego koncepcję skrytykowali słusznie Maciej Zdanek i Tomasz Gałuszka, którzy zaproponowali własne rozwinięcie hipotezy Z. Kozłowskiej-Budkowej oraz R. Loenertza nt. datacji w *Żywocie*. Sądzieli oni, że Stanisław oparł się na dokumencie bpa Iwona oraz bulli papieża Grzegorza IX z 1227 r. i to te dokumenty ma na myśli w *Żywocie*, gdy mówi o listach, z jakimi zjawił się św. Jacek w Krakowie. Do poprawienia daty dziesięć lat wstecz skłoniło go prawdopodobnie złe odczytanie imienia papieża (*Honorius* zamiast *Gregorius*) co doprowadziło do skojarzenia z czasami zatwierdzenia przez papieża zakonu dominikanów, a także chęć przesunięcia na jak najwcześniejsze czasy powstania krakowskiego konwentu¹⁹.

Pod redakcją M. Zdanka ukazała się też praca zbiorowa pt. *Święty Jacek Odrowąż. Studia i źródła. Skarby dominikańskie* zawierająca popularnonaukowe wydanie *Żywota* w tłumaczeniu polskim. Mimo popularnego charakteru publikacji, M. Zdanek zawarł w przypisach wiele ważnych propozycji odnośnie do identyfikacji osób wymienionych jako świadkowie cudów²⁰. Publikacja ta zawierała również ko-

¹⁷ H. Fros, *O nowe wydanie De uita et miraculis sancti Iacchonis – głos w dyskusji*, [w:] *Dominikanie w środkowej Europie w XIII-XIV wieku. Aktywność duszpasterska i kultura intelektualna*, red. J. Kłoczowski, J. A. Spieź, Poznań 2002, s. 61-64.

¹⁸ J. A. Spieź, *Święty Jacek we Fryzaku*, [w:] *Polonia Minor Medii Aevii. Studia ofiarowane Panu Profesorowi Andrzejowi Żakiemu w osiemdziesiąt rocznicę urodzin. Praca zbiorowa*, red. Z. Woźniak, J. Gancarski, Kraków-Krosno 2003, s. 561-576.

¹⁹ T. Gałuszka, M. Zdanek „Krakowskie” bulle rekomendacyjne Grzegorza IX a początki dominikanów polskich, „*Studia Źródłoznawcze*”, 44, 2007, s. 49-65.

²⁰ *Życie i cuda świętego Jacka z Zakonu Braci Kaznodziejów*, tłum. T. Gałuszka, oprac. M. Zdanek, [w:] *Święty Jacek Odrowąż. Studia i źródła*, red. M. Zdanek, Kraków 2007, s. 101-155.

mentarz T. Gałuszki do wcześniej wspomnianego artykułu R. Loenertza, wydane w tym tomie w polskim tłumaczeniu: krakowski dominikanin omówił kilka kwestii związanych z przekazem rękopiśmiennym *Żywota św. Jacka*²¹.

Ciekawe uwagi na temat wizji i ich roli w *Żywocie* zawiera artykuł Marka Cetwińskiego²².

M Zdanek przedstawił również dwa bardzo wnikliwe artykuły poruszające temat treści ideowych *Żywota św. Jacka*. W jednym z nich omówił przedmowę, ukazując bogactwo treści w niej zawartych, prezentujących św. Jacka jako drugiego Chrystusa, św. Pawła i św. Dominika. Wskazał też na próbę konstrukcji nowego mitu odnowy Polski, uzupełniającego mit św. Stanisława²³. W drugim ze swych artykułów przedstawił zaś figury biblijne w *Żywocie* na tle późniejszej przedkanonizacyjnej hagiografii św. Jacka²⁴.

J. A. Spież przedstawił wyniki swoich badań nad do tej pory zupełnie ignorowanym rękopisem *Żywota św. Jacka* pochodzącym z Biblioteca Universitaria di Bologna, spisany przez Hieronima Borsellego pod koniec wieku XV²⁵.

Stosunkowo niedawno badania nad *Żywotem* krótko podsumowała w języku angielskim Anna Zajchowska, omawiając go w kontekście innych utworów hagiograficznych o św. Jacku powstałych przed rokiem 1527²⁶.

* * *

²¹ T. Gałuszka, *Nota do artykułu Raymonda J. Loenertza*, [w:] *ibidem*, s. 69-77.

²² M. Cetwiński, *Demoniczni Etiopowie, mąż w bieli i wrota śmierci. Świat wyobraźni w Żywocie świętego Jacka*, [w:] *Św. Jacek Odrowąż i dominikanie na Śląsku*, red. A. Barciał, Katowice 2008, s. 21-25.

²³ M. Zdanek, *Figury i wątki biblijne w przedmowie do Żywota świętego Jacka: ze studiów nad treściami ideowymi dzieła lektora Stanisława*, [w:] *Święty Jacek i dziedzictwo dominikańskie*, pod red. E. Matei, Opole 2008, s. 163-175.

²⁴ Idem, *Figury biblijne w literackim wizerunku świętego Jacka w świetle jego najstarszej hagiografii*, „Przegląd Tomistyczny”, 14, 2008, s. 29-60.

²⁵ J. A. Spież, *Żywot św. Jacka lektora Stanisława w rękopisie Kroniki generalów zakonu Hieronima Albertucci de Borselli OP (Bologna 1494 r.)*, [w:] *Ecclesia, Regnum, Fontes. Studia z dziejów średniowiecza*, red. zbiorowa, Warszawa 2015, s. 447-458.

²⁶ A. Zajchowska, *Medieval Hagiography of St. Hyacinth*, [w:] *Les saints et leur culte en Europe centrale au Moyen Âge (XI^e – début de XVI^e siècle)*, red. M. M. de Cevins, O. Marin (Hagiologia, t. 13), s. 195-209 (o czternastowiecznym żywocie s. 201-203).

Należy podkreślić, że niniejszy artykuł nie jest kompletnym studium źródłoznawczym. Jest ona złożona z trzech części, w której poruszam trzy odmienne zagadnienia źródłoznawcze dotyczące *Żywota św. Jacka*. Część pierwsza artykułu próbuje odpowiedzieć na pytanie: czy kodeks znajdujący się w Biblioteka Angelica jest wartościowy jako świadek tekstu? Natomiast część druga jest próbą udowodnienia, że jeden z rozdziałów *Żywota* jest późniejszą interpolacją. Część trzecia podejmuje fundamentalne pytanie o źródła, z których czerpał autor opisując koleje życia Jacka Odrowąża.

1. Rękopis Biblioteka Angelica 313 – codex descriptus czy wartościowy świadek tekstu?

Tradycja rękopiśmienna *Żywota św. Jacka* jest dość uboga, zwłaszcza na tle najpopularniejszych polskich utworów hagiograficznych, szczącących się nierzadko ponad dwudziestoma rękopisami pochodzącymi z okresu średniowiecza.

Niestety, *Żywot* nie został włączony ani do popularnych kolekcji hagiograficznych ani do brewiarzy, w związku z czym jego badacze muszą się zadowolić pięcioma rękopisami, z czego trzy zawierają całość lub większą część tekstu, dwa zaś jedynie po kilka rozdziałów.

Spśród tych trzech w miarę kompletnych rękopisów największe zainteresowanie budzą dwa, oba pochodzące z bibliotek rzymskich: jeden czternastowieczny z Biblioteka Apostolica Vaticana (niegdyś biblioteka książąt Chigi), drugi szesnastowieczny z Biblioteka Angelica, trzeci (znajdujący się w Bolonii) jest bowiem przeredagowany i okrojony (o czym niżej).

W takiej sytuacji sprawa wzajemnych relacji stemmatycznych między tymi dwoma rękopisami staje się najważniejszym zadaniem przed jakim staje każdy badacz zajmujący się tradycją rękopiśmienną *Żywota*. Chodzi przede wszystkim o to, aby ustalić, czy ma się do czynienia z dwoma równorzędnymi pod względem stemmatycznym rękopisami (a więc dwoma wartościowymi świadkami tekstu) czy też młodszy z nich jest codex descriptus i powinien być wyeliminowany z dalszych etapów ustalania tekstu.

Niestety, w tej dziedzinie dotychczasowi badacze nie zdobyli się na kompleksową analizę odmianek obu rękopisów, opierając się wy-

łącznie na świadectwach pośrednich. Ponadto zdarzały się też niezadko sądy powierzchowne.

Pierwszym, który podjął tę kwestię, był W. Kętrzyński, który uważał, że *Żywot św. Jacka* z kodeksu Chigi był pierwowzorem dla żywotu z Biblioteka Angelica. Na podstawie rękopiśmiennej relacji o procesie kanonizacyjnym Jacka Odrowąza ustalił następujący przebieg wydarzeń: podczas diecezjalnego procesu kanonizacyjnego w Krakowie wpisano do akt tekst *Żywota* z (zaginione go dziś) rękopisu z archiwum kapituły krakowskiej. Akta te wysłane do Rzymu zaginęły, jednak wykonano z nich wcześniej kopię (o co zatroszczył się dominikanin Walerian Solecki). Gdy wznowiono proces kanonizacyjny w 1589 r., skopiowane akta wysłano do Rzymu, gdzie dodatkowo porównano je z kopią akt wykonaną przez rzymskiego kanonika Tomasza Tretera potwierdzając ich dokładność i autentyczność. Porównanie (wzmiankowanej w relacji) zawartości akt procesu krakowskiego z zawartością kodeksu Biblioteka Angelica ujawnia, że jego część (i to ta, w której znajduje się *Żywot*) to właśnie te akta.

Zdawałoby się więc, że pierwowzorem (poprzez kilka rękopisów pośrednich) *Żywota* z tego kodeksu jest rękopis pochodzący z krakowskiego archiwum kapitulnego. Tak jednak nie jest. W. Kętrzyński zauważa bowiem, że na końcu *Żywota* w kodeksie Biblioteka Apostolica Vaticana znajduje się kilka cudów z końca XV w., które trafiły również do kodeksu Biblioteka Angelica. Najpewniej więc – jak podsumowuje Kętrzyński – razem z aktami procesu kanonizacyjnego przesłano do Rzymu w 1589 r. kodeks Chigi (wówczas w posiadaniu dominikanów krakowskich). Rzymscy kurialiści uznali ten kodeks (dzięki jego wiekowości) za lepsze źródło tekstu *Żywota* niż krakowskie akta i dzięki temu przepisali z niego do własnych akt *Żywot* i późniejsze mirakula²⁷.

A. Witkowska natomiast układając stemmat rękopisów *Żywota* zaprezentowała w nim inną wizję. W jej stemmacie pierwowzorem żywota z kodeksu Biblioteka Angelica są akta procesu rzymskiego, a kodeks Chigi znajduje się na innej, niezależnej linii. Co dziwne, A. Witkowska powołała się w przypisach na Kętrzyńskiego, choć jego

²⁷ W. Kętrzyński, *Dodatek do De vita et miraculis*, s. 1020.

wizja tradycji rękopiśmiennej *Żywota* była całkiem inna. Można to wyjaśnić jedynie pomyłką²⁸.

Niestety, pomyłkę tę powielali późniejsi badacze. Należy do nich M. Zdanek, który na marginesie swoich rozważań o zaginionej kronice dominikańskiej wspomniął o rzekomym pochodzeniu rękopisu Biblioteka Angelica od egzemplarza z archiwum kapitulnego jako o fakcie²⁹. T. Gałuszka natomiast, pisząc o krakowskim rękopisie *Żywota* wspomina o rękopisie Biblioteka Angelica następująco: „Ta właśnie XVI-wieczna kopia za swoją podstawę miała XIV-wieczny rękopis przechowywany niegdyś w skarbcu katedry krakowskiej”³⁰. Nie wskazuje źródła swojego twierdzenia, ale można przypuszczać, że był nim artykuł A. Witkowskiej, powołuje się bowiem na niego na poprzedniej stronie.

W literaturze naukowej panuje więc w tej sprawie zamieszanie, a to sprawia, że zagadnienie domaga się dokładnego zbadania i wyjaśnienia. W bieżącej części artykułu omawiam najpierw wszystkie znane rękopisy *Żywota św. Jacka*. Ich opisy nie są kompletne i daleko im do niedoścignionego wzoru, jakim są opisy kodeksów z *Katalogu łacińskich rękopisów średniowiecznych Biblioteki Jagiellońskiej*. Sądzę jednak, że tego rodzaju zestawienie może być przydatne dla innych badaczy tego zagadnienia, zwłaszcza wobec faktu, że lista rękopisów sporządzona przez A. Witkowską jest niekompletna i bardzo lakoniczna. Zestawienie takie jest też niezbędnym wstępem do dalszej części, w której dzięki systematycznej analizie odmianek rękopisów, próbuję odpowiedzieć na pytanie postawione w tytule tej części: czy rękopis Biblioteka Angelica jest *codex deterior* czy też wartościowym świadkiem tekstu *Żywota*?

* * *

²⁸ A. Witkowska, *Miracula małopolskie*, s. 42.

²⁹ M. Zdanek, *Zaginiona kronika dominikańska z XIII w. Próba nowego spojrzenia*, [w:] *Fontes et historia. Prace ofiarowane Antoniemu Gąsiorowskiemu*, Poznań 2007, s. 268, przyp. 102.

³⁰ T. Gałuszka, *Nota do artykułu*, s. 71.

Opisy rękopisów

Biblioteca Apostolica Vaticana, Chigi, F.IV.90(dalej: Chigi, C)

Jest to najdłużej znany i najlepiej zbadany ze wszystkich rękopisów *Żywota*. Pierwszy wspomniał o nim A. Przeddziecki, opisując go krótko w swojej: *Wiadomości bibliograficznej o rękopismach zawierających w sobie rzeczy polskie...*³¹. Nieco więcej pisał w przedmowie do edycji oraz w przypisach L. Ćwikliński³². Informacje uzupełnili też Anna Zajchowska i M. Zdanek³³.

Jest to kodeks formatu quarto, zawiera 30 kart pergaminowych i 5 dodanych później kart papierowych. Okładka jest twarda, kartonowa, zielona z wytłoczonym złożonym herbem książąt Chigi³⁴. Po obu stronach są po dwie pergaminowe karty ochronne. Układ składek części pergaminowej przedstawia się następująco:

- I. k. 1-8 (kwaternion),
- II. k. 9-16 (kwaternion),
- III. k. 17-24 (kwaternion),
- IV. k. 25-30 (ternion).

Spis zawartości kodeksu:

- k. 1r-26v *Żywot św. Jacka* autorstwa lektora Stanisława,
- k. 26v-27v *Mirakula św. Jacka z lat 1488-1500* (wyd. A. Zajchowska, M. Zdanek, *Mirakula świętego Jacka...*, s. 98-102),
- k. 28r-31v *De invencione et bina translacione ossium beati Iacincti* (wyd. *Vlac*, s. 894-899),
- k. 31v-33r *Novae capellae et altaris erectio* (wyd. *ibidem*, s. 900-901)
- k. 33r-34r *Carmina in altari B. Iacincti in lapide alabastrino exsculpta* (wyd. *ibidem*, s. 901-903).

Tekst *Żywota św. Jacka* w C jest spisany minuskulą gotycką, czarnym atramentem. Tytuły rozdziałów wypisane są *rubra*. Obecne są też

³¹ A. Przeddziecki, *Wiadomość bibliograficzna o rękopismach*, s. 87-88.

³² *Vlac*, passim.

³³ A. Zajchowska, M. Zdanek, *Mirakula św. Jacka z lat 1488-1500. Edycja krytyczna*, „*Studia Źródłoznawcze*”, 46, 2009, s. 96-97.

³⁴ *Ibidem*, s. 96 wspomina miękką oprawę pergaminową. Geneza tej pomyłki jest mi nieznana.

inicjały; szczególnie ozdobny jest inicjał we wstępie. Można też znaleźć poprawki *secunda manu* do tekstu *Żywota*. Szczególnie wiele takich poprawek jest w rozdziale XIV³⁵; inną ręką wpisano tam w pozostawionym przez pisarza tytule rozdziału *De transitu sancti Iaczhonis ex hac luce* (k. 7v), na razurze wpisano słowa *sepultus est* (k. 7r). Na tej samej karcie dopisano też frazę *in conuentu* nad słowami *in ciuitate Cracouiensi ordinis sui*. Poza tym rozdziałem poprawki występują np. w rozdziale XIII: obok słów *cum lacrimis* na marginesie dopisano tam *ac maternis* (k. 7r).

Jeden z zespołów głos zasługuje na szczególną uwagę. Został wpisany do kodeksu w XVI w., aby umożliwić czytanie z niego lekcji oficjum o św. Jacku³⁶. Najprawdopodobniej miało to miejsce po 1542 r., kiedy papież Paweł III zezwolił na odprawianie takiego oficjum³⁷. Należą do niego wpisane na marginesach oznaczenia początku (i niekiedy też zakończenia) lekcji, które wyglądają następująco:

Lectio prima (k. 1v, obok początku rozdz. II),

Secunda (k. 2r, obok zakreślonych słów *Cumque venerabilis...*),

Tercia (k. 2r, obok początku rozdz. III),

Quarta (k. 2v, przy początku rozdz. IV),

Quinta (k. 3r, obok początku rozdz. V),

Sexta (k. 3r, obok początku rozdz. VI; na k. 3v znajduje się zakreślenie po słowach *et famulo suo sancto Iaczhoni*, oznaczające najpewniej koniec lekcji),

Lectio septima (k. 7v, obok początku rozdz. XIV),

Octava (k. 8r, przy zakreślonych słowach *Sepultus autem* z rozdz. XIV; prawdopodobnie koniec lekcji oznaczony jest na tej samej karcie zakreśleniem po słowach *cum amicis suis ad propria*),

³⁵ W całej pracy stosuję numerację rozdziałów z wydania Ćwiklińskiego; rzecz jasna, w rękopisach nie ma numeracji, którą wprowadził dopiero wydawca, aby ułatwić korzystanie z tekstu. Nota bene podział *Żywota* na rozdziały nie jest rzeczą oczywistą. W rękopisie C końcowa część rozdziału IX ma osobny inicjał, ale brak jej tytułu. Rękopis K tę samą część wyróżnia jako rozdział i podaje tytuł. Nie jest też jasne, czy rozdział XLV interpretować jako dwa osobne rozdziały. Wspomniane rozdziały dzielą na dwa wydawcy najnowszego tłumaczenia: *Życie i cuda świętego Jacka z Zakonu Braci Kaznodziejów*, s. 115, 150. Wydaje się to słuszne. Jednak, aby nie wprowadzać zamętu, w artykule stosowana jest numeracja Ćwiklińskiego.

³⁶ A. Z a j c h o w s k a, M. Z d a n e k, *Mirakula świętego Jacka*, s. 97.

³⁷ Z. O b e r t y ń s k i, *Dzieje kanonizacji św. Jacka*, „Prawo Kanoniczne. Kwartalnik prawno-historyczny”, 4, 1961, s. 117-118.

Nona (k. 8v; obok początku rozdz. XV; u dołu karty zakreślono słowa *simul celum ascenderunt* i dopisano *usque huc vel ad finem*).

Do zespołu tego niewątpliwie zaliczyć można też nadpisaną w tekście w obrębie tych lekcji, prawie każdorazowo, gdy pojawia się imię św. Jacka, inną wersję tego imienia: *Iacinctus* (k. 1-3 i 7-8).

Rękopis bez wątpienia był własnością krakowskiego konwentu dominikanów, o czym świadczy nota proveniencyjna (k. 1r), najprawdopodobniej od chwili powstania do 1589 r. Z pewnością był tam nieprzerwanie od końca XV w., o czym świadczy dołączana od tego okresu zawartość. W 1589 r. został przez Seweryna z Lubomli wywieziony do Rzymu i tam już pozostał³⁸. Nie wiadomo, w jakich okolicznościach trafił do biblioteki książąt Chigi. Razem z resztą zbiorów tej biblioteki został włączony do Biblioteki Watykańskiej.

Biblioteca Angelica w Rzymie, 313 (dawniej: C 7 14) (dalej: BA)

Kodeks ten pierwszy wymienił W. Kętrzyński, który znał go jedynie za pośrednictwem odpisu³⁹. Krótko opisali go też A. Zajchowska oraz M. Zdanek⁴⁰.

Jest to kodeks formatu *folio*, zawiera 284⁴¹ papierowe karty, niektóre mniejszego formatu. Okładka twarda, pokryta żółtą skórą, zapewne współczesna kodeksowi, zawiera napis ręką nowożytną: *PROCESSUS BEati Jacyncti Poloni ordinis predicatorum Anno 1591 14 february Rome*. Na brzegach okładki widoczne są ciemne ślady po zdjętych okuciach. Po obu wewnętrznych stronach okładki przyklejono karty ochronne, zapewne przy okazji konserwacji przeprowadzonej w 1977 r., o której informuje pieczętka na karcie ochronnej po wewnętrznej stronie tylnej okładki.

³⁸ A. Zajchowska, M. Zdanek, *Mirakula świętego Jacka*, s. 96.

³⁹ W. Kętrzyński, *Dodatek do De vita et miraculis*, s. 1018.

⁴⁰ A. Zajchowska, M. Zdanek, *Mirakula św. Jacka*, s. 97.

⁴¹ Numerowane od 1 do 277 z dodatkowymi kartami 40 a-c, 205 a i b, 250 bis oraz 268 bis. Uwaga: *ibidem* podano jako liczbę kart 277. Prawdopodobnie omyłka wynika ze specyficznej numeracji i z powtórzenia za katalogiem bibliotecznym, w którym tak właśnie podano.

Kodeks BA podzielić można pod względem treści oraz konstrukcji na trzy różne części: I (k. 1-52), II (k. 53-221) oraz III (k. 222-277). Część I oraz III są do siebie podobne: obie zawierają różne krótkie pisma związane z rzymskim procesem kanonizacyjnym świętego Jacka. Zostały one wyprodukowane w różnych okolicznościach i czasie oraz wtórnie połączone o czym świadczy wielość rodzajów papieru, zapisanie ich wieloma rękami, niezapisane karty zapewne wcześniej pełniące funkcje ochronne, a także fakt, że składają się z wielu kilkunastu składek. Na stronach *verso* ostatnich kart wielu składek znajdują się adnotacje o zawartości, co również poświadcza ich wcześniejsze osobne funkcjonowanie. Karty ochronne nie noszą jednak wyraźnych śladów zużycia, co oznacza, że to funkcjonowanie nie trwało długo.

Część II natomiast wyróżnia się zarówno treścią jak i formą. Zawiera ona kopię dokumentacji krakowskiego procesu kanonizacyjnego, składającą się z kilku dłuższych tekstów. Tworzy ją 7 składek dużych rozmiarów. Została spisana jedną, szesnastowieczną ręką.

Poniżej zamieszczam spis zawartości cz. II (z wyjątkiem *Żywota św. Jacka* żaden tekst nie został wydany):

- k. 53 niezapisana, ochronna,
- k. 54r-84v *Processus in causa inquisitionis vitae, miraculorum et sanctimonie beati Iacincti* – opis krakowskiego procesu kanonizacyjnego,
- k. 85r-101v *Żywot św. Jacka* z dołączonymi trzema z mirakulów późniejszych z rękopisu Chigi, oznaczonymi w wydaniu A. Zajchowskiej i M. Zdanka jako [2], [6] i [7],
- k. 102r-108r mirakula spisane przez braci krakowskiego konwentu Wojciecha i Marka z polecenia przeora oraz prowincjała,
- k. 108v-109v ekscerpty z kroniki Macieja z Miechowa wypisane przez notariusza publicznego Stanisława z Dąbrowy syna Jana, duchownego diecezji gnieźnieńskiej,
- k. 109v-118v teksty z 97 tabliczek wotywnych znajdujących się przy grobie św. Jacka spisane przez Bartłomieja Gątkowskiego,
- k. 119r-121r inne teksty dotyczące procesu krakowskiego,
- k. 121v-129 niezapisane,
- k. 130r-221r zeznania 409 świadków przesłuchanych na procesie krakowskim w roku 1523.

Podział na składki tej części jest następujący:

- I k. 53-81,
- II k. 82-101,
- III k. 102-129,
- IV k. 130-151,
- V k. 152-172,
- VI k. 173-206,
- VII k. 207-221.

Niektóre karty zostały wycięte przed zapisaniem, niektóre zaś dodane. Z tego powodu dokładne wskazanie, ile arkuszy liczyły pierwotnie poszczególne składki jest bardzo trudne. W każdym razie nie ma śladów manipulacji kartami rękopisu po jego zapisaniu.

Żywot jest spisany czarnym atramentem, jedną ręką tą samą, którą spisano całą część II. Tytuły są zapisane nieco większym duktem pisma, tym samym kolorem, co reszta tekstu. Brak jakichkolwiek dopisków czy poprawek *secunda manu* czy też marginaliów. Ortografia jest w zasadzie identyczna z tą z rękopisu C, konsekwentnie poprawiano jednak pisownię słów *lacrima* oraz *sepulcrum* na *lachrima* oraz *sepulchrum*. Imię św. Jacka pisane jest konsekwentnie *Iaczko*.

Pierwszą częścią tego kodeksu, jaka powstała, była część II. Musiało się to dzieć w Rzymie nie wcześniej, niż w 1589 r., wówczas przybył tam bowiem Seweryn z Lubomli, przywożąc rękopis Chigi, a to z niego odpisano *Żywot św. Jacka* do rękopisu BA. Część II najpewniej była użytkowana podczas procesu kanonizacyjnego przez rzymskich kurialistów. Dołączano do niej pisma proceduralne i dokumenty związane z procesem rzymskim. Działo się to prawdopodobnie stopniowo, na co wskazuje nierówne ułożenie składek. Po 1594 r. rękopis został oprawiony i trafił w nieznanymi okolicznościach do Biblioteka Angelica, gdzie znajduje się do dziś.

A. Witkowska uważała kodeks BA za kopię akt procesu rzymskiego⁴², ale nie wydaje się to prawdopodobne. Forma części I i III wyraźnie wskazuje, że tak nie jest – jest to oryginalna bieżąca dokumentacja procesu, spisywana w toku postępowania, a nie spisana po fakcie kopia.

⁴² A Witkowska, *Miracula malopolskie*, s. 41-43.

Archiwum Polskiej Prowincji Ojców Dominikanów w Krakowie, K.XIV.46 (dalej: krakowski, K)

Nie był on dotychczas opisywany: pierwszy wspomniał o nim o. J. Woroniecki⁴³, następnie kilka informacji na jego temat podał T. Gałuszka⁴⁴.

Rękopis ten to dwie ocalałe karty z zaginionego kodeksu, zapisane minuskułą gotycką XIV w., należącego niegdyś do klasztoru dominikanów w Płocku, odnalezione w oprawie książki⁴⁵. Są to dwie cienkie pergaminowe karty formatu *octavo*. Ich stan jest względnie dobry. Noszą wyraźne ślady po ich złożeniu, które wynika z użycia jako obwoluta okładki, ale pismo jest czytelne. *Żywot* zapisany jest czarnym atramentem; tytuły rozdziałów i ich inicjały oraz elementy liter inicjalnych w zdaniach są wyróżnione *rubra*. Na pierwszej karcie znajduje się część rozdziału II począwszy od słów *ecclesia cathedrali canonicum instituit*, rozdział III oraz rozdział IV do słów *tantis enim affluebat caritatis*. Druga karta to rozdział IX (bez tytułu, który znalazł się zapewne na poprzedniej karcie), oraz passus z rozdziału X od początku do słów *ad supradictam villam in festo Margarethe invi[tavit]*. Ortografia identyczna z tą z C, choć imiona własne nie są tak zniekształcone: imię *Jacek* pisane jest *Yaczko*.

Bibliothèque nationale de France w Paryżu, Latin 5382 (dalej: paryski, P)

Opisał go dotąd jedynie W. Kętrzyński⁴⁶. Jest to kodeks formatu *quarto*, składający się z 23 kart numerowanych oraz 9 nienumerowanych (4 przed numerowanymi i 5 po nich). Okładka twarda, pokryta czerwoną skórą, z wytłoczonym i złożonym herbem Królestwa Francji. Główna część kodeksu to 24 karty papierowe tworzące dwunastoarkuszową składkę (są to karty 1-23 i jedna nienumerowana położona po nich). Z obu stron znajdują się po 4 karty ochronne z grubszego papieru, być może dodane przy oprawie. Najbardziej zewnętrzne karty z obu stron są

⁴³ J. Woroniecki, *Św. Jacek Odrowąż i sprowadzenie Zakonu Kaznodziejskiego*, s. 241.

⁴⁴ T. Gałuszka, *Nota do artykułu*, s. 73-75.

⁴⁵ *Ibidem*.

⁴⁶ W. Kętrzyński, *Dodatek do De vita et miraculis*, s. 1017-1018.

przyklejone do okładki. Na drugiej z nienumerowanych kart znajduje się adnotacja atramentem: *Volumne de 23 Feuillet/20 août 1884*, pozostałe karty są niezapisane. Na karcie 1r znajduje się tytuł:

S[anctissi]mo D[omin]no N[ost]ro/Gregorio XIII Pontifici Maximo/Cracovien[is] Canonisationis/Beati Jacinthi/Poloni Ordinis Praedicatorum/Relatio/Seraphinii Olivarii, Laurentii Blanchetti et/Francisci Peniae Rotae Auditores in qua Proces-/sus acta expenduntur et Judicium de Cano-/nizatione facienda interponitur ad Praescriptum/Sacrorum Ritualium Romanae Ecclesiae pro/illa instante et humiliter supplicante Serenissi-/mo Dno Sigismundo eius nominis tertio/Poloniae Rege.

Obok tytułu znajduje się pieczętka francuskiej biblioteki królewskiej z napisem w otoku *BIBLIOTHECÆ REGIÆ* oraz liczby (być może dawne numery katalogowe?). Następne karty aż do 23v zawierają sporządzona przez urzędników rotę rzymskiej relacja o procesie kanonizacyjnym Jacka Odrowąża, skierowana do papieża Grzegorza XIV, zapisana jedną, nowożytną ręką, czarnym atramentem. Na końcu znajdują się podpisy: *Seraphinus Olivar[ius] – s. Rotae Decanus/Laurentius Blanchettus Rotae auditor/Franciscus Penia Rotae auditor*. Pozostałe karty są niezapisane.

Wspomniana relacja cytuje obszernie fragmenty z *Żywota św. Jacka* wypisane z zaginionego dziś rękopisu i z tego względu jest bardzo istotna dla badań nad nim. Cytowane fragmenty to opisy cnót, śmierci oraz pogrzebu, a także trzech spośród cudów za życia świętego. Autorzy przytaczali (z jednym wyjątkiem) całe rozdziały, opuszczając jednak ich tytuły. Znajdujące się w dziele fragmenty *Żywota* to:

- k. 11v rozdział IV, w całości lecz bez tytułu,
- k. 13r rozdział XIV, od początku (prócz tytułu) do słów *dum adhuc mortaliter viveret*,
- k. 14r rozdział XIV od słów *Sepultus autem est* do słów *missus a beato Dominico*,
- k. 18r-18v rozdział VI w całości lecz bez tytułu,
- k. 19r rozdział VII jak wyżej,
- k. 20r rozdział IX od słów *sanctus Iacoko misit fratrem* do słów *supradicti tres fratres*.

Jedyne noty marginalne zawarte w tym kontekście są zapisane tą samą ręką, co tekst główny i wskazują miejsca, w których znajdują się poszczególne cuda, jak na przykład *Primum miraculum* (k. 18r) *2dum miraculum* (k. 19r) czy *3dum miraculum* (k. 20r). Głos czy jakichkolwiek poprawek *secunda manu* w rękopisie tym zupełnie brak.

Ortografia fragmentów *Żywota*, podobnie jak i całego tekstu relacji jest już humanistyczna – zapisuje się dyftongi *ae* i *oe* oraz *-ti-* przed samogłoską. Nazwy własne oddano wierniej niż w C, imię świętego pisane jest *Iaczko*.

Czas powstania rękopisu można wskazać dość dokładnie. Był on przeznaczony dla papieża Grzegorza XIV, a więc powstał za jego pontyfikatu – między 5 grudnia 1590 r. a 16 października 1591 r. Jego dalsze losy są nieznane aż do 1744 roku, wówczas wymienia go bowiem w swoim katalogu Biblioteka Królewska w Paryżu pod takim samym numerem, jaki posiada on dziś⁴⁷. W tejże bibliotece, po rewolucji francuskiej przemianowanej na narodową, pozostaje do dziś.

Biblioteca Universitaria di Bologna, 1999 (dalej: boloński, B)

Pierwszy o jego istnieniu wspominał K. Dobrowolski⁴⁸. Był on jednak później w literaturze przedmiotu raczej pomijany z powodu przekonania, że nie zawiera odpisu, a własne dzieło Hieronima Borsellego jest jedynie oparte na *Żywocie św. Jacka*. Z tego powodu nie wspomniała o nim w swoim wykazie rękopisów A. Witkowska. Dopiero J. A. Spież dokonał jego autopsji oraz badań kodykologicznych, na których się tu opieram⁴⁹.

Rękopis 1999 Biblioteca Universitaria di Bologna to autograf niedokończonego dzieła Hieronima Borsellego *Cronica magistrorum generalium ordinis fratrum predicatorum (...) et clarorum virorum eiusdem ordinis (...)*. W części końcowej kodeksu znajduje się jednak zapisane przez Borsellego 11 żywotów członków Zakonu Kaznodziejskiego uchodzących za świętych, które najpewniej zamierzał on włączyć do kroniki, jednak zabrakło mu na to czasu. Wśród nich znajduje

⁴⁷ *Catalogus Codicum Manuscriptorum Bibliothecae Regiae. Pars tertia*, t. 3, Parisiis 1744, s. 113.

⁴⁸ K. Dobrowolski, *Żywot św. Jacka*, s. 21, przyp. 2.

⁴⁹ J. A. Spież, *Żywot św. Jacka lektora Stanisława w rękopisie Kroniki generalów*, s. 447-458.

się przeredagowany i skrócony *Żywot św. Jacka* lektora Stanisława⁵⁰. Można powiedzieć, że jest to kodeks podobnego rodzaju, co kodeks tzw. lubiński, czyli Jana z Dąbrowki: zawiera bowiem zarówno własne dzieło właściciela kodeksu, jak i materiały do pracy⁵¹.

Kodeks liczy 363 papierowe karty o wymiarach 300 x 205 mm. Był spisywany od 1493 r. do śmierci autora 24 XI 1497 r.⁵².

Spis zawartości kodeksu (wg J. A. Spieża)⁵³:

- k. 1-281: właściwy tekst *Cronica magistrorum...*,
- k. 282-303: niezapisane,
- k. 304-316r: żywot Wenturyna z Bergamo,
- k. 316v-318v: żywot Maurycego Węgra,
- k. 319-324v: żywot św. Jacka Odrowązą,
- k. 325-327: żywot Sybilliny z Pawii,
- k. 328-332 niezapisane,
- k. 333-337r: żywot Małgorzaty Węgierskiej,
- k. 337v-339r: żywot Heleny Węgierskiej,
- k. 339r-342r: żywot Jakuba z Mevania,
- k. 342v-344r: żywot Joanny z Orvietto,
- k. 344v-346v: żywot Małgorzaty z Citta di Castello,
- k. 347r: żywot Szymona Ballachiego z San Archangelo,
- k. 347v-350: żywot Mikołaja z Rawenny,
- k. 351: żywot Roberta z Neapolu,
- k. 352-363 niezapisane.

Tekst *Żywota* Hieronim Borselli, jak sam informuje, pozyskał w 1494 r. od braci z klasztoru krakowskiego przybywających na kapitułę generalną dominikanów w Ferrarze, w której sam uczestniczył. Tekst jest bardzo skrócony: brak wstępu i rozdziałów I, XXIII, XLII oraz L. Brak też niemal wszystkich list świadków i tytułów niektórych rozdziałów. Nazwy własne są zniekształcone. Imię świętego podawane jest konsekwentnie w całym tekście w zlatynizowanej formie *Iacinctus*⁵⁴.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 449-451.

⁵¹ M. Zwiercan, *Komentarz Jana z Dąbrowki do Kroniki mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem*, Wrocław 1969 (Monografie z dziejów nauki i techniki, t. 57), Wrocław 1969, s. 12-20.

⁵² J. A. Spież, *Żywot św. Jacka lektora Stanisława w rękopisie Kroniki generalów*, s. 449.

⁵³ *Ibidem*, s. 450-451.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 452-455.

Relacja między kodeksami C i BA

Wstępne rozpoznanie odmianek rękopisu BA potwierdza istnienie bardzo wielu różnic między C oraz BA. Polegają one m.in. w używaniu odmiennych nazw własnych, przy czym nazwy własne w BA wydają się być mniej zniekształcone niż w C. Widać to zwłaszcza w imieniu świętego: w C występuje w różnych miejscach jako *Iazzcho*, *Iazcco* i *Iaczco*, za to w BA niemal wszędzie jako *Iaczko*. To wszystko zdaje się falsyfikować tezę Kętrzyńskiego.

Tab. I. Przykłady odmiennych lekcji rękopisów C i BA

Lp.	Nr rozdziału	Rkps C	Rkps BA
1.	X	<i>ita quod penitus in campis nisi stramina et stipula</i> (k. 5v)	<i>ita quod nihil penitus in campis nisi stramina et stipula</i> (k. 87v)
2.	XIV	<i>qui eum per se ipsum mandaverat</i> (k. 8v)	<i>qui eum per se ipsum mandaverat terre</i> (k. 90r)
3.	XXXII	<i>et faciei de cui passionem</i> (k. 15r)	<i>et faciei passionem</i> (k. 94v)
4.	XXXVI	<i>Quo odore allectus preopem mundanam ordinem fratrum predicatorum ingressus est</i> (k. 17r)	<i>Quo ordine allectus ordinem fratrum predicatorum ingressus est</i> (k. 95v)

Szczegółowa analiza odmianek rękopisów C i BA prowadzi jednak do diametralnie innych wniosków. Otóż mimo stosunkowo dużej liczby różnic między tekstami z BA i C żadna z nich nie zmusza badacza bezwzględnie do uznania, że BA jest niezależne od C. Wszystkie miejsca, w których BA wydaje się podawać lepsze lekcje, mogą być bez trudu uznane za poprawki czy też uzupełnienia kopisty sporządzone na podstawie znajomości łaciny lub wynikające z logiki tekstu. Przykłady takich odmianek ilustruje tabela I. Przykłady z pozycji 1. i 2. to dodawanie niezbędnych słów, bez których zdania tracą sens, lecz uważnemu czytelnikowi nietrudno jest domyślić się jakich wyrazów brakuje. Natomiast w przypadkach z pozycji 3. i 4. pisarz rękopisu BA usunął wyrażenia, które sprawiały, że tekst nie miał sensu. Nie sposób natomiast znaleźć nigdzie w rękopisie BA zdania lub choćby

kilkuwyrazowego passusu, którego by w C brakowało; chociaż jedno takie miejsce wykluczałoby pochodzenie BA od C.

Co więcej, niemal wszędzie, gdzie C podaje odmienne lekcje, niż K lub P, BA popiera wersję C. Duże znaczenie ma to zwłaszcza w wypadku P: zakładając, że BA pochodzi z nieznanego rękopisu związanego z aktami procesu kanonizacyjnego w Krakowie, powinien być on blisko spokrewniony z P i zawierać podobne lekcje. Jednak, wbrew przewidywaniom, BA jest zdecydowanie bliższy C niż P: we wszystkich znaczących różnicach między P i C, BA potwierdza lekcje C. Kilka przykładów zamieszczono w tabeli II. Chciałbym tu zwrócić szczególną uwagę na wers 4. Najlepszą wersję tego passusu przechował zapewne rękopis P. W rękopisie C natomiast podczas przepisywania pominięto przez pomyłkę słowa *in conventu fratrum* (ślądem po pominiętym wyrazie *fratrum* jest liczba mnoga zaimka *quorum*). Omyłkę tę spostrzegł któryś z czytelników i dopisał nad tekstem słowa *in conventu*. Wersja BA natomiast nie tylko powtarza wariant C z dopisanymi słowami *in conventu*, pomijając słowo *fratrum*, ale też poprawia *quorum* na *cuius*, co upewnia nas, że w pierwowzorze BA nie było słowa *fratrum*.

Tab. II. Przykłady odmiennych lekcji rękopisów C, P i BA

Lp.	Nr rozdziału	Rkps C	Rkps P	Rps BA
1.	IV	<i>aut orabat</i> (k. 86v)	brak (k. 11v)	<i>aut orabat</i> (k. 3r)
2.	VI	<i>locum ... dicti patroni</i> (k. 3r)	<i>locum oppidi dicti Prossowo</i> (k. 18r)	<i>locum dicti patroni</i> (k. 86v)
3.	VI	brak (k. 3v)	<i>et qui fuerunt miraculo praesentes</i> (k. 18v)	brak (k. 87r)
4.	XIV	<i>in civitate Cracoviensi <in conventu> ordinis sui, quorum ipse erat primus pater</i> (k. 8r)	<i>in civitate Cracoviensi in conventu fratrum ordinis sui, quorum ipse erat primus pater</i> (k. 14r)	<i>in civitate Cracoviensi in conventu ordinis sui cuius ipse erat primus pater</i> (k. 89v)

Tab. III. Przykłady odmiennych lekcji rękopisów C, K i BA

Lp.	Nr rozdziału	Rkps C	Rkps K	Rkps BA
1.	II	<i>episcopus</i> (k. 2r)	<i>episcopus Ywo</i> (k. 1r)	<i>episcopus</i> (k. 85v)
2.	II	<i>sanctus Dominicus</i> (k. 2r)	<i>beatus Dominicus</i> (k. 1r)	<i>sanctus Dominicus</i> (k. 85v)
3.	IXa	<i>fratre Godino</i> <i>et fratre Floriano</i> (k. 5r)	<i>fratre Floriano</i> <i>et fratre Godino</i> (k. 2v)	<i>fratre Godino</i> <i>et fratre Floriano</i> (k. 88r)
4.	IX	<i>dimissoque</i> (k. 5r)	<i>dimissoque ibi</i> (k. 2v)	<i>dimissoque</i> (k. 88r)
5.	X	<i>festo sancte Marga-</i> <i>rethe</i> (k. 5v)	<i>festo Margarethe</i> (k. 2v)	<i>festo sancte Marga-</i> <i>rethe</i> (k. 88r)

Podobnie jest z odmiennymi lekcjami między K oraz C. Wbrew twierdzeniu T. Gałuszki, BA praktycznie zawsze idzie za C. Kilka najbardziej widocznych przykładów obrazuje tabela III.

Tab. IV. Przykłady odmiennych lekcji rękopisów C i BA

Lp.	Nr rozdziału	Rkps C	Rkps BA
1.	XIX	<i>incidit in acutam gravissimam</i> <i><febrem></i> (k. 10v)	<i>incidit in acutam et gravissi-</i> <i>mam febrem</i> (k. 91v)
2.	XLVI	<i>habuit filium - - a nativitate</i> <i>tisicum <tysim></i> (k. 22r)	<i>habuit filium - - a nativitate</i> <i>tysim</i> (k. 98v)

Warto podjąć analizę jeszcze dwóch przykładów różnic między lekcjami C oraz BA jednoznacznie wskazujących na zależność między nimi. Ukazane są one w tabeli IV. Pierwszy przykład pokazuje, że w rękopisie BA mamy słowa, które w C są nadpisane późniejszym piśmem. Jeśli jednak trzymać się teorii o pochodzeniu BA od zaginionego rękopisu, można próbować wyjaśnić tę lekcję obecnością słowa *febrem* w oryginale; wówczas dopisek w C byłby korektą w oparciu o jakiś

lepszy rękopis. Jednak jest to mało prawdopodobne wobec frazeologii stosowanej przez autora *Żywota*: stosuje on bowiem poza tym passusem wyrażenie *acuta gravissima* lub *gravissima acuta* sześciokrotnie⁵⁵ i za każdym razem jest to po prostu określenie choroby bez wymieniania jej dokładnej nazwy. Gdy zaś wymienia konkretną chorobę, nie używa tych przymiotników.

Przykład 2. z tabeli IV przedstawia podobny przypadek. W rękopisie C słowo *tysicum* jest częściowo wydrapane, a na marginesie dopisane jest słowo *tisim*.

Wszystkie te argumenty zmuszają nas do uznania, że tekst *Żywota świętego Jacka* w kodeksie BA jest zależny od kodeksu C. Najpewniej więc sprawy się miały tak, jak z mistrzowską precyzją domyślił się W. Kętrzyński: kiedy Seweryn z Lubomli przywiózł do Rzymu rękopis C, uznano go za ten sam, z którego korzystano w procesie krakowskim i to z niego skopiowano *Żywot* do akt procesu rzymskiego.

Jak wobec tego można wyjaśnić fakt, że nazwy własne (z imieniem świętego na czele) zdają się być w lepszym stanie w *codex descriptus*, jakim jest rękopis BA? Należy uznać, że autorem poprawek w nazwach własnych jest pisarz rękopisu BA będący Polakiem, któremu nieobca była forma imienia *Iaczko* oraz podkrakowska toponimia.

Pośrednią wskazówką popierającą tę możliwość są odmianki rękopisu BA w tekście mirakulów z końca XV w. W mirakulum [2] w tekście rękopisu C pojawia się nazwa własna *Costyn*, a w rękopisie BA w tym samym miejscu jest *Gostin*⁵⁶. W mirakulum [6] w C mamy nazwę rzeki *Rradavka*, zaś w BA *Rudawka*⁵⁷. Nie ma wątpliwości, że mirakula z C są oryginalnym wpisem, napisanym przez trzech pisarzy w konwencie św. Trójcy, a więc mirakula z rękopisu BA są od nich zależne. Odmianki z BA są więc efektem poprawki: w pierwszym wypadku mało szczęśliwej (zamieniono Kościan na Gostyń), w drugim lepszej. Tak samo mógł więc kopista postąpić z imieniem Jacka.

⁵⁵ Zauważa to zresztą sam Ćwikliński. Przykłady: VIac, rozdz. XXVI, s. 872; rozdz. XXXI, s. 875; rozdz. XXXVIII, s. 881; rozdz. XL, s. 883; rozdz. XLIII, s. 885; rozdz. XLV, s. 886.

⁵⁶ A. Z a j c h o w s k a, M. Z d a n e k, *Mirakula świętego Jacka*, s. 102, przyp. x.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 104, przyp. h.

2. Czy rozdział L *Żywota* jest późniejszą interpolacją?

Jak dotąd przedmiotem zainteresowania badaczy nie stała się kwestia ewentualnych interpolacji w omawianym dziele. Wyżej wymienieni badacze traktowali konsekwentnie *Żywot* w postaci wydanej przez L. Ćwiklińskiego jako tekst będący efektem pracy jednej osoby, bez jakichkolwiek uzupełnień czy dodatków późniejszych.

W tej części artykułu zamierzam wykazać, że jest wysoce prawdopodobne, że nie wszystko, co wydał L. Ćwikliński jako *De vita et miraculis sancti Iacchonis (...) auctore Stanislao lectore* jest efektem pracy jednego człowieka. Analiza będzie koncentrować się na końcowej części *Żywota*, mianowicie na ostatnich 4 rozdziałach: budzą one najwięcej wątpliwości w tym względzie.

Końcowa część *Żywota św. Jacka* wyróżnia się przede wszystkim z powodów chronologicznych. Jak wiadomo, z pośmiertnych cudów św. Jacka większość dzieje się w latach 1257-1290, w niedużej odległości czasowej od siebie, zaś reszta (trzy cuda z rozdziałów 50-52) datowana jest odpowiednio na 1329, 1331 i 1352 r.

Przed analizą należy poczynić jeszcze jedną uwagę. W *Żywocie św. Jacka*, którego pełny tytuł brzmi *De vita et miraculis sancti Iacchonis*, można wyróżnić, z przyczyn treściowych i formalnych, dwie części: pierwsza to właściwa *vita*, druga natomiast to *miracula*. Pierwsza część to: rozdziały I-IV, rozdział X z wyjątkiem opisu cudu przekroczenia Wisły oraz rozdział XIV z wyjątkiem cudu wskrzeszenia chłopca. Reszta to *miracula*. Te drugie wyróżniają się nie tylko zawartością (wszelkie cudowne zdarzenia: uzdrowienia, wskrzeszenia, uwolnienia od opętania, wizje), ale i dużym sformalizowaniem. Najlepszym przykładem tego ostatniego są spisy świadków umieszczone po każdym mirakulum.

W rozdziale XLIX, po przedstawieniu cudu uwolnienia opętanej kobiety, zamieszczono krótką notę wyjaśniającą, skąd wzięła się wieletoletnia przerwa, w trakcie której nie odnotowano żadnego cudu. Oto jej brzmienie:

Ab hoc anno Domini, uidelicet M^o CC^o nonagesimo, non inueni aliquo in scripto miracula de sancto Iacchone, et hoc fecit tunc fratrum uiuentium negligentia, que est fomentum et nutrix obliuionis usque ad annum ab incarnatione Domini millesimum CCC^m XXIX^{m58}.

⁵⁸ Vlac, rozdz. XLIX, s. 891.

W wyżej przytoczonym passusie zwraca uwagę szyk zdania, który jakkolwiek możliwy w języku łacińskim, jest nieco nienaturalny. Zdanie przytoczone wyżej zabrzmiałoby stylistycznie znacznie lepiej, gdyby słowa *usque ad annum – CCCm XXIXm* znalazły się bezpośrednio po słowach *uidelicet Mo CCo nonagesimo* albo po słowach *miracula de sancto Iaczhone*, ale nie po wtrąceniu *et hoc fecit – et nutrix oblivionis*. Fakt umieszczenia ich dopiero na końcu zdania sprawia wrażenie, jakby zostały dopisane później. Wrażenie to pogłębia fakt, że choć wielokrotnie w *Żywocie św. Jacka* przywoływane jest określenie roku, zazwyczaj w dacie rocznej cudu, to jednak fraza *annus ab incarnatione Domini* z tego rozdziału jest w dziele *hapax legomenon*. Wielokrotnie za to, bo aż 51 razy aż do tego miejsca i niemalże w każdym rozdziale, głównie przy określaniu daty rocznej cudu, pojawia się prostsze określenie *annus Domini*⁵⁹.

Kolejnym miejscem, jakiemu przyjrzyć się bliżej, będzie rozdział L. Zawiera on mirakulum – opis cudu dwukrotnego uzdrowienia minceza Fryderyka⁶⁰. Jak zamierzam wykazać, znacząco różni się on stylistycznie od wcześniejszych mirakulów *Żywota św. Jacka*. Każę to więc zwrócić na niego większą uwagę, zwłaszcza wobec faktu, że ta część *Żywota*, jak wspomniano, jest bardzo sformalizowana i powtarzalna.

Porównam więc ww. rozdział z innymi mirakulami, ograniczając się (dla większej miarodajności) do tych, które obejmują uzdrowienia dokonane przez św. Jacka pośmiertnie (a więc z wyłączeniem tak cudów za życia – tu rozdziały VI–XIII – jak i opisujących wizje – tu roz-

⁵⁹ Ibidem, rozdz. II, s. 845; rozdz. III, s. 847 i 848, rozdz. VI, s. 852; rozdz. VII, s. 853; rozdz. VIII, s. 854; rozdz. IX, s. 854 i 857; rozdz. X, s. 860; rozdz. XI, s. 861, rozdz. XII, s. 861; rozdz. XIII, s. 862; rozdz. XIV, s. 863 i 864; rozdz. XV, s. 866; rozdz. XVI, s. 867; rozdz. XVII, s. 867, rozdz. XVIII, s. 868; rozdz. XIX, s. 868; rozdz. XX, s. 869; rozdz. XXI, s. 869; rozdz. XXII, s. 870; rozdz. XXIII, s. 871; rozdz. XXIV, s. 871; rozdz. XXV, s. 872; rozdz. XXVI, s. 873; XXVII, s. 874; rozdz. XXVIII, s. 874; rozdz. XXIX, s. 875; rozdz. XXX, s. 875; rozdz. XXXI, s. 876; rozdz. XXXII, s. 877; XXXIII, s. 878; rozdz. XXXIV, s. 878; rozdz. XXXV, s. 879; rozdz. XXXVI, s. 879; rozdz. XXXVII, s. 880; rozdz. XXXVIII, s. 881; rozdz. XXXIX, s. 882; rozdz. XL, s. 883; rozdz. XLI, s. 884; rozdz. XLII, s. 884; rozdz. XLIII, s. 885; rozdz. XLIV, s. 886, rozdz. XLV, s. 886 i 887; rozdz. XLVI, s. 888; rozdz. XLVII, s. 890; rozdz. XLVIII, s. 890; rozdz. XLIX, s. 891 (dwukrotnie).

⁶⁰ Ibidem, rozdz. L, s. 891-892.

działy XV, XVI, XX i XXXVI). Branych przeze mnie pod uwagę jest więc 35 mirakulów⁶¹.

W tym miejscu należy przejść do analizy. Każde z mirakulów zaczyna się od przedstawienia beneficjenta cudu z imienia oraz pozycji społecznej⁶², a kończy się listą świadków⁶³ i datą zdarzenia (czasem wyłącznie roczną⁶⁴, czasem też dzienną podawaną według świąt stałych⁶⁵). Każdy opisuje tylko jedno uzdrowienie: nawet gdy, jak w rozdziale XLV, jednej osobie przytrafiła się dwukrotna interwencja św. Jacka, oba uzdrowienia są opisane w dwóch różnych mirakulach⁶⁶.

Mirakulum z rozdziału L dotyczy dwukrotnego uzdrowienia minceza Fryderyka. Już sam fakt odpisania dwóch uzdrowień w jednym mirakulum jest niezwykły. Specyficzna jest też lista świadków: w tym rozdziale nie ma jej w formie przyjętej w rozdziałach wcześniejszych, jest za to dość obszerna relacja o tym, jak uzdrowiona osoba potwierdziła publicznie podczas kazania prawdziwość tego cudu⁶⁷.

Wcześniejsze mirakula wyjątkowo obszernie opisują to, jak dane osoby wznosiły modlitwy do świętego Jacka w celu uzyskania uzdrowienia. Aż w 24 mirakulach, pojawia się cytowanie tych modlitw⁶⁸.

⁶¹ Zawartych w następujących rozdziałach: XIV, XVII, XVIII, XIX, XXI, XXII, XXIII, XXIV, XXV, XXVI, XXVII, XXVIII, XXIX, XXX, XXXI, XXXII, XXXIII, XXXIV, XXXV, XXXVII, XXXVIII, XXXIX, XL, XLI, XLII, XLIII, XLIV, XLV (dwa mirakula), XLVI, XLVII, XLVIII, XLIX, LI, LII.

⁶² Np. *Quidam nobilis Zegotha nomine* (ibidem, rozdz. XXXVI, s. 879); *Quedam nobilis domina, nomine Potrumila* (ibidem, rozdz. XXVI, s. 873).

⁶³ Np. *Hoc miraculum protestati sunt coram priore fratre Iohanne Zarich et lectore Boguslao: supradictus dominus Versuus et uxor eius domina Potrumila et dominus Petrus miles et Iacobus miles* (ibidem, rozdz. XXVII, s. 874).

⁶⁴ Np. *Anno Domini Mo CCo LXo VIIIo* (ibidem, rozdz. XXIX, s. 875).

⁶⁵ Np. *Mo CCo LXo VIIIo in die translacionis beati Dominici* (ibidem, rozdz. XXVIII, s. 874).

⁶⁶ Ibidem, rozdz. XLV, s. 886-887.

⁶⁷ *Quod siquidem miraculum in quadam predicacione, dum frater Mathias, lector tunc conuentus Cracouiensis, ad laudem Dei, qui mirabilia in sanctis suis operatur, nec non extullendum sancti Iaczchonis [beneficium] publice propellasset (?) idem Fridericus astante multitudine populi proprie uocis oraculo quidquid predictus lector dixerat, asseruit et constanter fere coram quingentis hominibus utriusque sexus, qui tunc aderant, affirmauit* (ibidem, rozdz. L, s. 892).

⁶⁸ Np. *O sancte Iaczko, ecce nunc morior, quia nulla medicina humana curari valeo, sed si tua pietas mihi affuerit pro certissimo credo me posse vivere. Ideo obsecro tuam misericordiam, ut mihi succurras misero et ego cum sollempni oblatione tuam*

Często mowa też o emocjach – aż 23 razy używane jest słowo *lacrimae* – łzy⁶⁹.

Żaden z tych elementów nie pojawia się w rozdziale L. Obszernie za to wyeksponowane są motywy niepojawiające się w *Żywocie* nigdzie indziej: np. motywy kruchości ludzkiej pamięci o doznanych dobrodziejstwach⁷⁰. Fryderyk nazwany jest też *vir boni testimoni* i wymieniony jest jego zawód, co wcześniej się nie zdarza, mieszczanie są określane jedynie poprzez swój stan.

Czy jednak wymienione wyżej różnice stylistyczne są wystarczającą przesłanką do tego, aby z pewnością lub chociaż z dużym prawdopodobieństwem przypisać rozdziałowi L odmienną atrybucję niż reszcie *Żywota*? Czy nie będzie to przejaw hiperkrytycyzmu? Podobny błąd popełnił niegdyś A. Bielowski, zasłużony dziewiętnastowieczny wydawca źródeł historycznych, który wydając *Kronikę Dzierzwy* uznał ją za dzieło trzech różnych autorów i opublikował ją w trzech częściach jako *Kronikę Mierzwy*, *Kroniki Mierzwy dopełnienie* (w II tomie *Monumenta Poloniae Historica*) oraz *Rocznik franciszkański krakowski*, (w III tomie tegoż wydawnictwa) między innymi z powodu odmienności treściowych i stylistycznych różnych części tej kroniki⁷¹.

Jednak sytuacja *Żywota świętego Jacka* jest odmienna. Różnice nie wynikają tu (jak w przypadku *Kroniki Dzierzwy*) z różnorodnego charakteru źródeł wyzyskanych przez autora. Jak wykazał R. Loenertz, wszystkie mirakula w *Żywocie* opierają się na działalności tzw. biura cudów, istniejącego przy krakowskim konwencie dominikanów. Zapisy były dokonywane od lat 60. XIII w. do 1352 r. (z dużymi przerwami)⁷². O ile jest prawdopodobne, że noty z XIII w. były w jakiś

tumbam visitabo (*ibidem*, rozdz. XXXIV, s. 878); *o sancte Iacoko, veraciter credo te esse in vita eterna et quot Deus tuis meritis multos languidos curavit et mortuos suscitavit. Ideo obsecro ut digneris me ad vitam revocare et ego promitto Deo et tibi ferias quartas et sextas usque ad mortem in pane et aqua ieiunare et ad tuum sepulcrum cum devota oblatione venire* (*ibidem*, rozdz. XLI, s. 883).

⁶⁹ Zazwyczaj w wyrażeniu *cum lacrimis*, np. *Quod uotum dum cum lacrimis compleuisset* (*ibidem*, rozdz. XXXV, s. 879) albo *dum cum lacrimis ad tumbam sancti Iacokonis pro filio oraret* (*ibidem*, rozdz. XLVI, s. 887).

⁷⁰ *Et licet memoria beneficiorum sit labilis* (*ibidem*, rozdz. L, s. 892).

⁷¹ K. Pa w ł o w s k i, *Wstęp*, [w:] *Kronika Dzierzwy*, wyd. idem, Kraków 2013, *Monumenta Poloniae Historica series nova*, t. 15, s. XIII-XIV.

⁷² R. J. L o e n e r t z, *Żywot św. Jacka autorstwa lektora Stanisława jako źródło*, s. 30-32.

sposób ujednoczone przez redaktora około 1290 r. to z pewnością nie obejmowało to zapisek z lat późniejszych. Charakterystyczną formę musiał nadać im autor *Żywota*.

Kwieciwą i jednorodną formę cudom opisywanym w *Żywocie św. Jacka* nadał więc z pewnością lektor Stanisław. Czy jest do pomyślenia, aby wykazując się konsekwencją na przestrzeni całego zbioru mirakulów, nagle uczynił wyjątek dla zapiski z 1329 r.? Jediną możliwością wyjaśnienia tej odmienności jest więc uznanie rozdziału L za obcy wtęt.

Uznanie rozdziału L za interpolację (czego konieczność udowodniono wyżej) automatycznie budzi podejrzenia w stosunku do dwóch następujących po nim rozdziałów. Rozdziały LI i LII nie wykazują już takich odmienności stylistycznych, jak rozdział poprzedni. Są one formalnie bardzo podobne do mirakulów trzynastowiecznych. Zarówno rozdział LI jak i LII mają często powtarzające się wcześniej zwroty, a także typową budowę z rozbudowanym opisem modlitwy do świętego, listą świadków i datą⁷³. Co prawda zdarzają się w nich pewne elementy budzące podejrzenia, na przykład w rozdziale LII znajduje się data dzienna określona przez podanie dnia tygodnia i miesiąca: *die dominica anno Mo CCCo LIto XXII mensis Iulii*⁷⁴. We wcześniejszych mirakulach datę dzienną podawano wyłącznie w stosunku do świąt kościelnych, np. *in die translacionis beati Dominici*⁷⁵ albo *in octaua assumptionis Uirginis Marie*⁷⁶. W tym rozdziale pojawia się też jedyny raz określenie *tunc* przy podaniu urzędu jednego ze świadków⁷⁷. Wcześniej wyraz ten nie pojawił się w tym kontekście ani razu (z wyjątkiem rozdz. L), choć jasne jest, że z perspektywy hagiografa piszącego w XIV w. trzynastowieczni lektorzy, opaci albo urzędnicy ziemscy czy miejscy sprawowali swój urząd *wówczas*, a nie w momencie pisania utworu. Takie nietypowe elementy formalne nie mogą jednak przesądzać o uznaniu tych rozdziałów za interpolowane. W moim przekonaniu byłoby to nadużycie.

Najistotniejsze wnioski wynikające z przedstawionej analizy można przedstawiać w postaci następujących punktów: 1) zakończenie rozdziału XLIX zostało prawdopodobnie zmodyfikowane; 2) rozdział L

⁷³ Vlac, rozdz. LI, s. 893; rozdz. LII, s. 894.

⁷⁴ Ibidem, rozdz. LII, s. 894.

⁷⁵ Ibidem, rozdz. XXVIII, s. 874.

⁷⁶ Ibidem, rozdz. XLVI, s. 888.

⁷⁷ Ibidem, rozdz. LII, s. 894.

jest na tyle różny od pozostałych rozdziałów *Żywota*, że z całą pewnością jest późniejszą interpolacją; 4) rozdziały LI i LII nie wykazują między sobą takich odmienności i są najpewniej częścią pierwotnego *Żywota*.

Interpolacja zapewne została dopisana do pierwotnego *Żywota świętego Jacka* niedługo po jego powstaniu. Na pewno miało to miejsce przed końcem XIV wieku, gdyż kodeks Chigi zawierający interpolowany *Żywot* powstał w tym właśnie stuleciu. Interpolator musiał korzystać z jakiejś notatki pisemnej o cudownym zdarzeniu, trudno sobie bowiem wyobrazić, aby po ponad 20 latach zachowały się w pamięci tak dokładne informacje. Zapewne zmodyfikował również zakończenie rozdziału XLIX, tak, aby było kompatybilne z dopisanym rozdziałem. Być może skreślił pierwotnie tam wymieniony rok 1331 jako koniec okresu, w którym nie odnotowano żadnego cudu i na końcu dopisał słowa *usque ad annum ab incarnatione Domini millesimum CCC^m XXIX^m*. Tłumaczyłoby to kulawy szyk tego zdania.

3. Źródła lektora Stanisława dotyczące życia Jacka Odrowąża

Jak już wspomniano wyżej, *Żywot św. Jacka* pod względem treści i formy dzieli się wyraźnie na dwie części: właściwą *vita* oraz *miracula*. *Vita* św. Jacka zajmuje niedużą część całego utworu. Jest to część jeszcze mniejsza, jeśli by nie brać pod uwagę prologu i rozdziału opisującego pseudoetymologię imienia *Jacek*, a uwzględnić tylko *sensu stricto* biografię św. Jacka. Opis wydarzeń z życia niebędących cudami obejmuje okoliczności jego wstąpienia do zakonu (rozd. II), założenie klasztorów we Fryzaku i Krakowie (rozd. III), wyliczenie cnót świętego (rozd. IV), jego wyprawy misyjne i zakładanie nowych klasztorów (rozd. IX) i wreszcie śmierć (rozd. XIV).

Większość z tych passusów jest albo lakoniczna i mało obfityjąca w informacje (jak opis wypraw misyjnych z rozdziału IX), albo wypełniona hagiograficznymi konwencjami (opis cnót św. Jacka i jego śmierci). Inaczej jednak jest z passusem zawartym w rozdziałach II i III, stąd też przedstawiana analiza skupi się na zawartym w nim opisie.

Dotychczasowa literatura dotycząca źródeł przywołujących wydarzenia z życia Jacka skupiała się głównie na jednym zagadnieniu: zagadkowej chronologii, a w szczególności podania roku 1217 jako roku założenia krakowskiego klasztoru dominikanów. Proponowano różne wyjaśnienia. Największe uznanie zdobyło przypuszczenie o wykorzy-

staniu dokumentu fundacyjnego Iwona Odrowąża z roku 1227. Według tych przypuszczeń, lektor Stanisław miał przez własną kombinację chronologiczną cofnąć tę datę o 10 lat i w ten sposób uzyskać ww. rok⁷⁸.

Rozważania te były obciążone jednym zasadniczym błędem – skupiano się na jednej informacji, ignorując zagadnienie źródeł do życia Jacka Odrowąża jako całości. Zazwyczaj kwitowano to je stwierdzeniem, że lektor Stanisław czerpał z ustnej tradycji klasztoru św. Trójcy w Krakowie⁷⁹.

Propozycje na temat źródeł lektora Stanisława do życia św. Jacka wysuwali także historycy badający problem zaginionych źródeł Jana Długosza. Gerard Labuda (w swoim studium na temat dominikańskiej kroniki, jaka miała być źródłem Długoszowych *Annales*) stwierdził, analizując zapis lat 1218 i 1222, że ta rzekoma kronika miała być wspólnym źródłem m.in. tych zapisów oraz *Żywota św. Jacka*⁸⁰. Wysznuwawszy tę sugestię, nie postawił jednak kropki nad i: poddając rozbiorowi inne dzieła, jakie miały jego zdaniem czerpać z tej kroniki, ani nie przeanalizował *Żywota*, ani nie wspominał o nim w podsumowaniu⁸¹.

M. Zdanek polemizując z hipotezą G. Labudy wskazał źródła dla zapisu z 1218 roku i odrzucił jego przypuszczenie o czerpaniu przez lektora Stanisława z zaginionej kroniki dominikańskiej⁸². Ogólny kierunek poszukiwań wyznaczony przez poznańskiego mediewistę, czyli poszukiwanie wspólnego źródła, z którego korzystali lektor Stanisław i Jan Długosz, był słuszny, choć oczywiście nie oznacza to konieczności zaakceptowania jego wniosków, a zwłaszcza istnienia zaginionej kroniki dominikańskiej w takim kształcie, w jakim ją sobie wyobrażał. Krakowski kanonik-dziejopis był jednak pierwszą osobą po lektorze Stanisławie, która tak wiele napisała na temat św. Jacka. Jego dzieła są więc pierwszą rzeczą, którą należy brać pod uwagę w poszukiwaniu śladów po nieznanym źródle na temat dominikańskiego świętego.

⁷⁸ T. Gałuszka, M. Zdanek, „Krakowskie” bulle rekomendacyjne, s. 63-65.

⁷⁹ To twierdzenie pokutuje już od czasów H. Zeisberga, *Dziejopisarstwo polskie wieków średnich*, s. 120-121.

⁸⁰ G. Labuda, *Zaginiona kronika w Rocznikach Jana Długosza*, Poznań 1983, s. 63-64, 66-67.

⁸¹ *Ibidem*, s. 174-200, 293-295.

⁸² M. Zdanek, „Zaginiona kronika dominikańska”, s. 266-267.

Dlatego też w tym miejscu przeanalizowane zostaną passusy z dzieł Długosza opowiadające o św. Jacku, aby zweryfikować, czy dysponował on jakimiś nieznanymi źródłami mówiącymi o dominikańskim świętym. Następnie zbadana zostanie relacja tych nieznanych źródeł do *Żywota*.

Analiza przekazów Jana Długosza

Długosz szeroko opisywał różne wydarzenia związane ze świętym Jackiem w dwóch ze swoich dzieł: w *Rocznikach czyli kronikach sławnego Królestwa Polskiego* oraz w *Księdze uposażeń diecezji krakowskiej*⁸³. Passusy z tych dzieł mówiące o Jacku Odrowążu poddane zostaną analizie.

O sposobie pracy Jana Długosza wiemy nieporównywanie więcej niż w wypadku jakiegokolwiek innego polskiego kronikarza wieków średnich. Najwięcej wiadomo o powstawaniu jego dwóch największych objętościowo dzieł, czyli *Liber beneficiorum* oraz *Annales...* Szczęśliwie zachowały się ich rękopisy (w wypadku *Annales...* tylko do 1406 r.) wykonane pod nadzorem autora. Zostały one już dokładnie przebadane pod względem kodykologicznym i paleograficznym, dzięki czemu można z pewną dokładnością ustalić czas powstania poszczególnych części (albo przynajmniej chronologię względną).

Dla przejrzystości analizować będę passusy z dzieł Długosza w chronologicznej kolejności powstawania, na ile da się ona ustalić. Jak zademonstruję, chronologia ma w tym wypadku duże znaczenie. Będę przytaczał analizowane passusy w całości i numerował poszczególne zdania w nich dla ułatwienia zorientowania się w tekście.

Badania źródłoznawcze nad *Annales* mają swoją długą historię, jednak największy postęp odnotowano w II połowie XX wieku, kiedy

⁸³ O Jacku wspomina także Długoszowy katalog biskupów krakowskich: *Ecclesiam sancte Trinitatis in Cracouia parrochiale in conuentualem mutauit et fratres ordinis Praedicatorum illic in regno Poloniae primus constituit MoCCXXvii quarto Calendas Octobris, quorum principalis fuit prior Jaczko de Oppol olim canonicus Cracouiensis, qui beatum Dominicum vna cum Iwone episcopo Rome personaliter vidit et qui in vita et post mortem pluribus miraculis claruit* (biogram [20], *Katalog Długosza, [w:] Katalogi biskupów krakowskich*, wyd. J. S z y m a ń s k i, *Monumenta Poloniae Historica series nova*, t. 10, cz. 2, Warszawa 1974, s. 165-166). Jednak jest to tylko pobieżna wzmianka i nie jest istotna dla rozważanego zagadnienia, zwłaszcza, że trudno ustalić dokładny czas powstania tej notki.

podjęto prace nad ich nowym wydaniem. Ukazywało się ono sukcesywnie w latach 1964-2005⁸⁴. W tym okresie zbadano autograf *Annales*, wykonano rozbiór krytyczny tej ich części, której nie objął rozbiór A. Semkowicza, zbadano metodą analizy numerycznej tradycję rękopiśmienną ksiąg nie zawartych w autografie. G. Labuda rozpoczął dyskusję nad zaginionymi źródłami *Annales* do wydarzeń XIII w. (zwłaszcza najazdu tatarskiego z 1241 r.)⁸⁵.

Pierwsza nota, jaka zostanie przebadana znajduje się w *Annales* pod rokiem 1257. Jak podają wydawcy, w autografie odnaleźć ją można na stronie 581. Jest to wg dzisiejszej numeracji skłádka 24. Znaki wodne jej papieru są datowane na lata 1459-1460 i została ona zapisana ręką B. Notka należy więc do, wg określenia Wandy Semkowicz-Zarembiny, pierwszej redakcji *Annales*, czyli powstała w pierwszej fazie tworzenia Długoszowego dzieła⁸⁶.

[1] Q]intadecima mensis Augusti nonarum hora beatus Iaczko frater ordinis Predicatorum, genere nobilis Polonus ex districtu Oppolien-si ex villa <Lanka> post multos labores et opera et in dilatacione fidei Christiane et salute animarum apud Poloniam et Russiam assidue exhibita et patracione multorum et stupendorum miraculorum, inter que illud extat insigne, quod apud Wischegradense opidum deficiente navigio strata super undas cappa et conscensa cum tribus fratribus sui ordinis, videlicet Floriano, Godino et Benedicto, universo populo Wischegradensi inspectante, Vislam fluvium sicco vestigio tranavit, in cenobio Sancte Trinitatis Cracowie religiosissime devotissimeque vita excedit. [2] Ad patriam claritatis eterne in multo fulgore a Matre Misericordie canente: „Ibo mihi ad montem mirre”, et angelico cetu prosequente, quemadmodum virg<ini devote> religiose<que> sanctimoniali Bronislawe in Swyerzinecensi monasterio professe per visum in mortis prefati beati Iaczkonis arti-

⁸⁴ Krytyczny bilans wydania patrz K. O ż ó g, *Nowa edycja Roczników Jana Długosza – próba bilansu*, [w:] *Jan Długosz (1415-1480). Życie i dzieła*, red. L. K o r c z a k, M. D. K o w a l s k i, P. W ę c o w s k i, Kraków 2015, s. 251-259.

⁸⁵ Zwięzłe podsumowanie badań źródłoznawczych nad *Annales*: W. Drelicharz, *Miej-sca Excerpta ex fontibus incertis w warsztacie historiograficznym Jana Długosza*, [w:] *Jan Długosz (1415-1480)*, s. 72-74.

⁸⁶ W. S e m k o w i c z - Z a r e m b i n a, *Powstanie i dzieje autografu Annalium Jana Długosza*, Kraków 1952 (RAU whf, seria 2, t. 47, zbioru ogólnego t. 72, nr 1), s. 35, 83.

culo monstratum est, deductus et a Prandotha Cracoviensi episcopo et populi multitudine in eodem cenobio Sancte Trinitatis sepelitur. [3] Tantis autem et tam frequentibus prodigiis ilium et in vita et post mortem insignire et glorificare dignatus est Altissimus, ut non solum dignus, sed etiam dignissimus si prodigia ipsa neglectum a Polonis et a noticia summi pontificis suppressum iri non contigisset canonisatione videatur. [4] Quinque monasteriorum sui ordinis, videlicet in Frisak, ubi fratrem Hermanum Theutunum reliquit, in Cracovia, ubi solus preerat, in Praga, quod fratri Ieronimo, in Wratislawia, quod fratri Czeslao et fratri Godino, in Gdansk, quod fratri Benedicto comendaverat, primarius fundator⁸⁷.

Mamy tu do czynienia właściwie z esencjonalnym streszczeniem *Żywota świętego Jacka*, co zauważył już Semkowicz⁸⁸, a G. Labuda potwierdził⁸⁹. Mowa jest o śmierci, o misjach na Rusi i w Polsce, o cudzie przekroczenia Wisły pod Wyszogrodem (zdanie [1]), o objawieniu siostry Bronisławy w dniu jego śmierci, o pogrzebie poprowadzonym przez biskupa Prandotę (zdanie [2]) o cudach po śmierci i za życia (zdanie [3]) i wreszcie o zakładaniu klasztorów (zdanie [4]). Jedyna informacja sprzeczna z *Żywotem* to stwierdzenie, że miejscem urodzenia Jacka była wieś Łąka. Nie było jednak jej w pierwotnej wersji tekstu; twórcy edycji oznaczyli wyraz *Lanka* jako dopisek ręką Długosza w miejsce wyskrobanej wersji pierwotnej. W rękopisie widać wyraźnie, że pierwsza litera wyrazu wyskrobanego to duże *C*, a ostatnia *m* lub *n*. Z pewnością więc podczas wstępnego redagowania zapiski podano, zgodnie z *Żywotem*, jako miejscowość urodzenia Jacka – Kamień, zapisany *Camien* lub podobnie⁹⁰. Zatem pierwotnie jedynym źródłem informacji dla tej zapiski był *Żywot św. Jacka*.

Kolejna nota z *Annales* znajduje się pod rokiem 1218. W autografie jest to strona 486, składka 20. Znaki wodne tej składki pochodzą

⁸⁷ *Ioannis Długossi Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, libri VII et VIII, Varsoviae 1975, s. 116-117.

⁸⁸ A. S e m k o w i c z, *Krytyczny rozbiór...*, s. 277.

⁸⁹ G. L a b u d a, *Zaginiona kronika*, s. 158.

⁹⁰ BCzart., 1306, s. 581 (korzystałem z wersji dostępnej na stronie internetowej Polona: <<https://polona.pl/item/40333006/593/>> [dostęp: 20 czerwca 2017 r.]).

z roku 1469. Mamy tu więc do czynienia z III redakcją *Annales*, czyli z wersją przepisaną na nowo po poprawkach autora⁹¹.

[1] Verum dum in admittenda Vincencii cessione per summum pontificem difficultas timeretur, Hivo assumpto sibi in comitem et consultorem Iaczkone de Oppoliensi provincia et villa Lanka orto canonico Cracouiensi, viro sensato et industrio, ad Honorium tertium in Urbem se contulit et tam Vincencii cessionem admitti, quam suam nominacionem confirmari et in Cracouiensem episcopum se promoveri, personam suam Vgolino episcopo cardinali Hostiensi propter familiaritatem precipuam, quam invicem in studio Parisiensi contraxerant, coram papa et cardinalium collegio altis efferente laudibus facile optinuit. [2] Qui dum Rome promocionis sue pertractans negocia moraretur, beatum Dominicum magnis iam prodigiis inicia sue sanctitatis et religionis declarantem videre et eius familiari conversacione uti predicacionique sue coram interesse promeruit. [3] Et cum die quadam Stephanus cardinalis ad sanctum Sixtum, ubi vir Dei Dominicus cum fratribus suis morabatur, venisset, nepos cardinalis prefati equo in foveam precipitatus plangencium manibus exanimis efferebatur, vir Dei Dominicus obsecrante illum fratre Tangredo, viro magne religionis, atque dicente: „Quid agis pater? Casus iste tue virtutis experimentum expectat” – de superna Dominicus certus virtute, defunctum oracione fusa vite pristinae incolumem reddidit. [4] Quo quidem miraculo Hivo Cracouiensis episcopus, qui omnibus, que circa resuscitatum agebantur, aderat, provocatus, in Poloniam rediturus, fratres a beato Dominico peccit. [5] Alios autem optinere non valens, tres suos comites et familiares, videlicet Iaczkonem canonicum Cracouiensem, qui et ipse de domo Odrowansch, item Crzeslaum Polonum, Henricum Moravum et Hermanum Theutunicum ad ordinem per beatum Dominicum assumi obtinuit, et illos secum in Poloniam deducens primus ordinem Predicatorum in Polonia beato Dominico adhuc superstite plantavit⁹².

Passus ten był analizowany już kilkakrotnie. Semkowicz widział tu oprócz roczników polskich, katalogów biskupów krakowskich i *Żywota*

⁹¹ W. Semkowicz-Zarembina, *Powstanie i dzieje autografu*, s. 82, 36.

⁹² *Ioannis Dlugossi Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, libri V et VI, Varsoviae 1973, s. 228-229.

św. Jacka jeszcze jakieś „nieznane, ale zupełnie wiarogodne” źródło⁹³. Za nim poszedł G. Labuda, dopatrując się tam śladów zaginionej kroniki dominikańskiej, będącej źródłem *Annales* i katalogów biskupów krakowskich⁹⁴. M. Zdanek wykazał jednak, że w tym passusie Długosz nie posługiwał się żadnymi źródłami nam nieznanymi. Do zestawu źródeł, z jakich kronikarz czerpał wiedzę dodał *Legenda sancti Dominici* Konstantina z Orvieto⁹⁵.

Do tego dodać można jeszcze jedną uwagę. Fakt, że w zdaniu [5] wspomniano o *tres (...) comites et familiares* Iwona, a wymieniono czterech, może świadczyć o śladach poprawek w pierwotnej redakcji, których nie usunięto przy przepisywaniu. Ponieważ w całym opisie powołania pierwszych dominikanów polskich (zdania [4]-[5]) Jan Długosz oparł się na *Żywocie św. Jacka*, zapewne podał pierwotnie imiona pierwszych dominikanów za *Żywotem* (Jacek, Czesław, Herman) a potem dodał za katalogami biskupów krakowskich Henryka z Moraw.

Kolejny passus wspominający o Jacku umieszczono pod rokiem 1222. Znajduje się on na stronie 490 autografu. Jest to również skłádka 20, a więc i III redakcja *Annales*.

[1] Singulari erga beatum Dominicum et novum ordinem suum, iam ab Honorio papa tercio confirmatum, Iwo Cracouiensis episcopus flagrans devocione aliquanto tempore, ex quo de Italia cum fratribus sibi per beatum Dominicum consignatis Cracouiam advenerat, deliberacio illum tenuit, quonam in loco primicias servorum Dei locaret. [2] Comunicato autem super hac re cum Lesthkone Albo Cracouiensi et Sandomiriensi [duce] nec non capitulo et consulatu Cracouiensi consilio ecclesiam Benedicte Trinitatis, que matrix et origo parochiarum erat, et locum spaciosum pro conventu et officinis monasterii fratribus beati Dominici assignavit locumque prefatum calicibus, casulis, libris ceterisque ad cultum misteriorum necessariis dotat, fratribus habitacula construit, et eorum defectibus providendo tam habitum quam victum administrat. [3] Quorum vitam et religionem Iaczek de provincia Oppoliensi canonicus Cracouiensis emulatus ordinem eorum cum pluribus aliis, quorum pectoribus clemencia Divina terrenorum con-

⁹³ A. S e m k o w i c z, *Krytyczny rozbiór*, s. 213-214.

⁹⁴ G. L a b u d a, *Zaginiona kronika*, s. 63-64.

⁹⁵ M. Z d a n e k, *Zaginiona kronika dominikańska*, s. 266-268.

temptum infuderat, assumit. [4] Erigit et tunc Iwo episcopus in circo urbis Cracouiensis novam ecclesiam et eam in honorem Beate Marie Dei Genitricis dedicat, et in eam ius parochie, que alias apud Sancte Trinitatis ecclesiam constiterat, transfundit et transfert⁹⁶.

Semkowicz zauważa, że informacje Długosza wykraczają poza lakoniczne zapiski roczników polskich, np. *Rocznika kapituły krakowskiej* czy *Rocznika Traski*, a z kolei katalogi biskupów krakowskich mają nieco bogatsze informacje⁹⁷. G. Labuda dopatrywał się na tej podstawie zaginionej kroniki dominikańskiej, która miała być wspólnym źródłem informacji o sprowadzeniu przez dominikanów dla Długosza, katalogów biskupów krakowskich, *Rocznika Krasieńskich* i *Żywota*⁹⁸. Dużo prostsze i zdroworozsądkowe jest jednak stanowisko M. Zdanka, widzącego tutaj amplifikację w oparciu o *Rocznik kapituły krakowskiej*⁹⁹. Rzeczywiście zdania [1] i [2] po odjęciu retorycznych ozdobników oraz Długoszowych koniektur (choćby na temat konsultacji biskupa z radą miejską lub księciem Leszkiem Białym, czy zapewnienia dominikanom niezbędnego wyposażenia) można streścić w lakonicznej zapisce ww. rocznika: *MoCCXXII per eundem Iuonem ordo Predicatorum ad Sanctam Trinitatem de civitate (...) statutur*¹⁰⁰. Informacje zaś na temat Jacka Długosz mógł łatwo znaleźć w katalogach biskupów krakowskich (pochodzenie z okolicy Opola¹⁰¹) i w *Żywocie* (to, że był kanonikiem krakowskim¹⁰²). Zaś informacja o przeniesieniu parafii z kościoła św. Trójcy do Mariackiego (zdanie [4]) jest kolejną koniekturą, opartą na logicznym wnioskowaniu¹⁰³.

To już wszystkie wzmianki *Annales* na temat św. Jacka. Długosz próbuje godzić w nich różne źródła – *Żywot św. Jacka*, roczniki i katalogi

⁹⁶ *Annales... libri V et VI, Varsaviae* 1973, s. 234-235.

⁹⁷ A. S e m k o w i c z, *Rozbiór krytyczny*, s. 216.

⁹⁸ G. L a b u d a, *Zaginiona kronika*, s. 66-67.

⁹⁹ M. Z d a n e k, *Zaginiona kronika dominikańska*, s. 268.

¹⁰⁰ Zapiska [190], *Rocznik kapituły krakowskiej* [w:] Monumenta Poloniae Historica series nova, t. V, wyd. Z. K o z ł o w s k a - B u d k o w a, Warszawa 1978, s. 73.

¹⁰¹ Na przykład w V katalogu: Biogram [19], Redakcja V dominikańska, Monumenta Poloniae Historica series nova, t. X, cz. II, Katalogi biskupów krakowskich, wyd. J. S z y m a ń s k i, Warszawa 1974, s. 92.

¹⁰² Vlac, rozdz. II, s. 843-844.

¹⁰³ M. Z d a n e k, *Zaginiona kronika dominikańska*, s. 268, przyp. 103.

biskupów krakowskich. Jak widać zwłaszcza w notach pod latami 1218 i 1257 za podstawowe źródło informacji służyło mu to pierwsze: w miarę upływu czasu starał się je korygować w oparciu o pozostałe. Na razie jednak nie wychodzi poza obszar znanych nam dziś źródeł. Nie sposób dopatrzeć się w jego relacji śladu posiadanych przez niego a nieznanymi nam dzieł mówiących o św. Jacku. Ta analiza była jednak niezbędnie potrzebna jako wstęp do analizy przekazu *Liber beneficiorum*.

To właśnie tam, w *Księdze uposażeń diecezji krakowskiej* znajduje się kolejna Długoszowa narracja o św. Jacku. To ogromne dzieło (w dorobku Długosza drugie pod względem objętości po *Rocznikach*) oprócz informacji o stanie posiadania Kościoła w diecezji krakowskiej zawiera też rozmaite informacje historyczne, co nie dziwi, biorąc pod uwagę zainteresowania autora¹⁰⁴. Wyjątkowo długi i obfity w informacje jest wstęp historyczny do części dotyczącej klasztorów Zakonu Kaznodziejskiego.

Część zaczyna się w autografie na karcie 337r rkpsu 197 Archiwum i Biblioteki Krakowskiej Kapituły Katedralnej od nagłówka *Primum monasterium ordinis predicatorum sancte Trinitatis in Cracovia*. Pod nim następuje ogólna zapowiedź części, dotyczącej zakonów mendykantkich, zawierający pochwałę ich charyzmatu i zasług dla diecezji krakowskiej. Następnie, pod kolejnym nagłówkiem, już na następnej stronie (k. 337v) zaczyna się część dotycząca samego klasztoru dominikanów w Krakowie, w szczególności historii jego powstania, ciągnąca się do k. 338r. Następnie na kartach 338v–339v znajduje się katalog prowincjałów polskiej prowincji Zakonu Kaznodziejskiego. Ogólny wstęp oraz katalog pomijamy: interesująca jest tutaj część środkowa, którą zacytuję w całości.

Wg badań Krystyny Jelonek-Litewki, która badała znaki wodne papieru w autografie, cała część *Liber beneficiorum* (z wyjątkiem części dot. klasztoru duchaków) dotycząca klasztorów powstała w latach

¹⁰⁴ Podstawowe studium o *Liber beneficiorum* to: S. K u r a ś, *Regestrum Ecclesiae Cracoviensis. Studium nad powstawaniem tzw. Liber beneficiorum Jana Długosza*, Warszawa 1966. patrz też M. D. K o w a l s k i, *Dzieje autografu katedralno-kolegiackiej części „Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis” Jana Długosza*, „Studia Źródłoznawcze”, 46, 2008, s. 83-94.

1474-1480¹⁰⁵. Mamy do czynienia z ostatnią fazą twórczości Długosza, który miał już wówczas ok. 60 lat.

[1] In describendis autem monasteriis mendicantium, descriptionem nostram ordiemur primum ab ordine praedicatorum, qui et tempore vetustior est quam caeteri, et ad Cracoviensem urbem, totius regni Poloniae metropolim, verticem et caput, prior a viro excellenti et insigni, spectataeque virtutis pontifice Cracoviensi Yvone de Konske ex nobili prosapia domus et familiae polonicae, quae se Odrowansch appellat, orto, introductus. [2] Is enim cum in urbe Romana ageret, et Beato viro Dominico patri et fundatori ordinis praedicatorum primario, in Urbe commoranti, et declamationibus assiduis ad populum nitenti, singulari familiaritate coniunctus esset, cum et miracula in resuscitatione mortuorum stupenda, et varia alia sanctitatis opera ab eo fieri, carnis oculis vidisset, ordinis etiam ipsius Beatus Dominicus confirmationem, anno Domini 1217 a summo pontifice Honorio papa obtinisset, dari sibi a Beato Dominico certum numerum fratrum, quos secum in Poloniam deduceret, et per quos ordinem praedicatorum in Poloniae regno, et praesertim in civitate Cracoviensi ordinem plantaret, suppliciter expetit. [3] At vir Sanctus Dominicus spiritu illum divino docente, octo fratres iam ordinem et regulam suam professos illi dedit, quos pontifex Yvo Cracoviensis cum benignitate et profunda caritate suscepit, in Poloniam secum eos deduxit, videlicet fratrem Jaczkonem polonum nobilem de terra Oppoliensi, Henricum Moravin lectorem ambos praedicatorum eximios. [4] In itinere autem, ex Urbe in Poloniam redeundo, Yvo pontifex apud Carinthiam in Frisaco oppido constitutus, deponentibus oppidanis in Frisaco et clero ac populo oppidi eiusdem, ut illis semen ordinis praedicatorum relinqueret, pia benignitate, sed polonis iniuriosa usus, duos fratres ibidem reliquit, ex quorum germine Almania fratribus praedicatorum per accidens populata est, et, primum erga Poloniam gerere coepit, et ex eo uno respectu et casu, provincialis Almaniae provinciali Poloniae praelatus est, et in locum secundum deiectus. [5] Yvo autem Cracoviensis episcopus, in regnum Poloniae et in dioecesim Cracoviensem deveniens, et fratres praedicatorum secum adductos in magno cultu et reverentia habens, aliquanto tempo-

¹⁰⁵ K. Jelonek-Litewka, *Czas powstania rękopisu Liber beneficiorum Jana Długosza na podstawie znaków wodnych*, [w:] Długossiana. Studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza, cz. 2, red. S. G a w ę d a, Kraków 1980, s. 157-158.

re in curia sua episcopali ipsos in aedícula ad hoc specialiter aedificata, continuit, a festo videlicet Omnium Sanctorum, usque ad festum Annuntiationis Sanctae Mariae; in die vero Annuntiationis Sanctae Mariae anno Domini 1223 penes ecclesiam ligneam Sanctae Trinitatis, quae erat totius urbis Cracoviensis parochia, transferens parochiam in alium locum Sanctae Mariae, illos collocavit, et illis locum amplissimum, tam pro parochia quam pro coenobio et officinis eius contulit, aedificavitque monasterium. [6] Primusque loci illius prior fuit Hyacinthus alias Jaczko, canonicus Cracoviensis praefatus, qui et ipse de nobili stirpe familiae Odrowsch ortus, ordinem et habitum fratrum praedicatorum de manibus Beati Dominici corporeis Romae suscepit, et in ordine praedicto vitam monasticam et religiosam ducens, stupendis miraculis, tam in vita, quam in ... moribus claruit¹⁰⁶.

Najważniejszy passus do przeanalizowania obejmuje przede wszystkim zdania [1]-[4]. Dotychczasowo nie cieszył się on dużym zainteresowaniem badaczy. Kiedy R. Loenertz analizował (położony, jak się rzekło, zaraz po nim) katalog prowincjałów, pominął zupełnie omawiany passus zupełnie (wraz z całym tekstem cytowanym powyżej)¹⁰⁷. G. Labuda podsumował go słowami: *kronikarz własnymi słowami amplifikuje znany nam już przekaz lektora Stanisława*¹⁰⁸. Jedyne J. A. Spieź dostrzegł w ślad po nieznanym źródle, opowiadającym historię zało-

¹⁰⁶ Joannis Długosz *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, t. 3, ed. A. Przewdzicki, Opera omnia, t. 9, Cracoviae 1864, s. 448-450. W literaturze wiele razy zwracano już uwagę, że ta jedyna edycja *Liber beneficiorum* jest nieadwecakna i niewystarczająca (R. J. Loenertz, *Une ancienne chronique des provinciaux dominicains en Pologne*, „Archivum Fratrum Praedicatorum”, t. 21, 1951, s. 5-6 oraz S. Kuraś, *Regestrum Ecclesiae Cracoviensis...*, s. 5-10). Jednak autopsja autografu części zakonnej *Liber beneficiorum* upewnia, że w tym wypadku wydanie to jest wystarczające. Całość tego passusu zapisano w jednym czasie, bez dopisków i poprawek, z wyjątkiem kilku dopisanych słów przypadkowo opuszczonych: Archiwum i Biblioteka Kapituły Krakowskiej, rkps 197, k. 337v-338r.

¹⁰⁷ R. J. Loenertz, *Une ancienne chronique*, s. 5-50.

¹⁰⁸ G. Labuda, *Nowe spojrzenie na źródła dotyczące dziejów dominikanów w Polsce XIII-XIV wieku. Lektor Stanisław i jego Żywot św. Jacka*, [w:] *Dominikanie w środkowej Europie w XIII-XIV wieku: aktywność duszpasterska i kultura intelektualna*, red. J. Kłoczowski, J. A. Spieź, Poznań 2002, s. 49.

żenia krakowskiego klasztoru w inny sposób, niż zrobił to lektor Stanisław¹⁰⁹.

Jan Długosz nie wprowadza tutaj zupełnie nowych faktów w stosunku do tego, co znamy z *Annales*. Jednak występują tu zmiany, które wydają się drobne, ale są znaczące. Biorąc pod uwagę chronologię, możemy powiedzieć, że Długosz zmienił pod koniec życia swoje zdanie na temat dziejów sprowadzenia Zakonu Kaznodziejskiego do Polski.

Zdania 1-4 można streścić następująco: gdy biskup krakowski Iwo przebywał w Rzymie spotkał tam św. Dominika, który akurat uzyskał zatwierdzenie swojego zakonu u papieża. Biskup pod wpływem wrażenia, jakie wywarł na nim św. Dominik, poprosił go, aby mógł sprowadzić do Polski braci należących do jego świeżo założonego zakonu. Gdy jego prośba została spełniona i otrzymał ośmiu dominikanów (w tym Jacka), wrócił do Polski, po drodze jednak uległ prośbie mieszkańców Fryzaku w Karyntii i założył tam klasztor.

Pozornie przedstawiono tu podobną narrację, jak w *Annales* pod rokiem 1218, ale w rzeczywistości tak nie jest. Jediną osobą działającą i główną postacią tego passusu jest biskup Iwo. Czego konsekwencją jest zupełne zepchnięcie na margines Jacka Odrowąża¹¹⁰. Nie jest wspomniane, że był on doradcą Iwona, ani nawet że jechał wraz z nim do Rzymu. Jest zdawkowo określony jako *frater Jaczko polonus nobilis de terra Oppoliensi* (zdanie [3]) a więcej o nim i o jego świętości mówi dopiero zdanie [6].

Należy zwrócić też uwagę na kilka szczegółów. Iwo przebywa w Rzymie już w roku 1217 (zdanie [1]), a więc nie udał tam się, jak w *Annales*, w roku 1218. Dominik na prośbę krakowskiego biskupa przekazał mu braci *iam ordinem et regulam suam professos* a więc nie byli to członkowie orszaku Iwona. Jest ich poza tym aż ośmiu (zdanie [3]). Wreszcie to Iwo, a nie Jacek, jest założycielem klasztoru we Fryzaku (zdanie [4]).

Co za tym idzie, w passusie powyżej przedstawionym nie tylko ogólna wizja wydarzeń, ale i ich szczegóły nie zgadzają się z obrazem zaprezentowanym w *Annales*. Należy zastanowić się, czy właściwe

¹⁰⁹ J. A. S p i e ż, *Początki dominikanów w Polsce według Liber beneficiorum Długosza na tle najstarszych żywotów św. Dominika*, „Roczniki Historyczne”, 78, 2012, s. 75, s. 74-77.

¹¹⁰ *Ibidem*.

jest wobec tego przypuszczenie J. A. Spieża, że te wszystkie wiadomości pochodzą z nieznanego źródła. Teoretycznie można sobie wyobrazić, że Jan Długosz, jak to często robił, amplifikował wiadomości znane mu z tych samych źródeł, z których korzystał pisząc *Annales*. Jednak bardzo mało prawdopodobne jest, aby jego spekulacje biegingy akurat w takim kierunku. Jak wynika z *Annales*, żywił dużą cześć dla św. Jacka, którą prawdopodobnie wyniósł ze środowiska Zbigniewa Oleśnickiego, biskup krakowski promował bowiem kult dominikańskiego świętego¹¹¹. Trudno sobie zatem wyobrazić, aby Długosz chciał pomniejszać osobę św. Jacka.

Teoretycznie można sobie wyobrazić, aby celem Długosza było wyeksponowanie postaci Iwona Odrowąza jako założyciela klasztoru dominikanów, jednak jest to mało prawdopodobne. Nie wyjaśnia to wszystkich wyżej wymienionych różnic w detalach między narracją z *Annales* a tą z *Liber beneficiorum*. Czemu Długosz nie posiadając żadnych nowych źródeł miałby cofać w czasie pobyt Iwona w Rzymie? Czemu chcąc podkreślić zasługi biskupa krakowskiego miałby zacierać ślady jego związków ze św. Jackiem?

Wobec tego jedynym powodem, jaki możemy brać pod uwagę jest istnienie nieznanego źródła. Treścią tego źródła musiało być m.in. sprowadzenie pierwszych dominikanów do Polski oraz założenie konwentu w Krakowie, opowiedziane z uwzględnieniem przytoczonych wyżej szczegółów.

Nasuują się tu oczywiście pytania: co to było za źródło i jakie jeszcze wiadomości Długosz z niego zaczerpnął? Na szczegółową analizę tego zagadnienia nie ma tu niestety miejsca. Dla omawianego w tej części artykułu tematu ważne było przede wszystkim wykazanie istnienia innego od niego źródła mówiącego o sprowadzeniu dominikanów do Polski. Warto jednak zwrócić uwagę na jedną kwestię.

Passus o sprowadzeniu dominikanów jest silnie powiązany z położonym zaraz po nim (jak się rzekło, po drugiej stronie karty 338) katalogiem prowincjałów. Dowodem na to jest nie tylko jego położenie, ale też fakt, że bezpośrednio do niego nawiązuje, jest napisane bowiem: *De quo [Gerardo provinciale] et omnibus suis successoribus*

¹¹¹ M. Kowalczyk, *Starania kardynała Zbigniewa Oleśnickiego o kanonizację św. Jacka Odrowąza*, [w:] *Dominikanie w środkowej Europie*, s. 67-72.

*provincialibus Poloniae, usque ad modernum fratrem, videlicet Jacobum de Bidgosti (...) descriptionem nostram continuabimus*¹¹².

Passus o sprowadzeniu dominikanów został więc wpisany najpewniej razem z pierwszą częścią katalogu (ten był wpisywany niejednocześnie i ma wiele różnych dopisków¹¹³). Według R. Loenertza ta pierwsza część obejmowała tekst główny (bez dopisków) zapissek 1-10 katalogu. Kończy się ona więc na depozycji prowincjała Szymona w 1263 r. Loenertz zauważył też, że źródło, na którym oparł się Długosz w tej części, miało postać rocznika, a dopiero wtórnie nadano mu postać katalogu prowincjałów¹¹⁴. M. Zdanek potwierdził te wnioski, zauważając jednak, że tę pierwszą część wpisywała jedna ręka, zatem przesunął granice części pierwszej nieco wcześniej: wg niego pierwsza ręka wpisała jedynie początek noty 10 (o śmierci Rajnalda w 1260 r.) a dalsza część (wybór i depozycja Szymona) została dopisana inną ręką¹¹⁵.

Tak więc bardzo prawdopodobne, że źródło, z którego czerpał Jan Długosz przy opisywaniu dziejów sprowadzenia dominikanów do Polski było tym samym, w którym znalazł notatki na temat pierwszych prowincjałów dominikańskich w Polsce. Jest to prawdopodobne także ze względu na czas powstania jednego i drugiego. Jak wspomniano wyżej, notki rocznikarskie o prowincjałach kończyły się najprawdopodobniej na 1260 r. Zaginione źródło mówiące o sprowadzeniu dominikanów do Polski trudniej jest wydatować, ale pewną wskazówkę daje nam fakt marginalizacji w nim postaci św. Jacka. Jak wiadomo, kult Jacka rozpoczął się niedługo po jego śmierci – pierwsze świadectwa kultu pochodzą z lat 60. XIII w. Jako że źródło to najpewniej zostało spisane jeszcze zanim rozpoczął się rozwój kultu, to powstało ono najpóźniej na początku lat 60. XIII w. Ta zbieżność czasowa może nie być przypadkowa.

Podsumowując, Jan Długosz pod koniec życia zdobył źródło przedstawiające początki zakonu dominikańskiego w Polsce w sposób odmienny od źródeł nam znanych. Prawdopodobnie było związane z rocz-

¹¹² *Joannis Długosz Liber beneficiorum*, t. 3, Cracoviae 1864, s. 450.

¹¹³ Zob. edycję katalogu: R. J. L o e n e r t z, *Une ancienne chronique*, s. 7-11 i analizę: *ibidem*, s. 11-13.

¹¹⁴ *Ibidem*, s. 11-12.

¹¹⁵ M. Z d a n e k, *Zaginiona kronika dominikańska*, s. 271-272.

nikiem prowadzonym przez dominikanów krakowskich do lat 60. XIII w., w którym wpisywano daty mianowania, śmierci lub depozycji prowincjałów prowincji polskiej. Powstało i było przechowywane w krakowskim klasztorze dominikanów najpewniej w pierwszych dziesięcioleciach istnienia klasztoru. W tym miejscu należy odpowiedzieć na pytanie: jak to źródło ma się do *Żywota św. Jacka*?

Zaginione źródło a Żywot świętego Jacka

Udowodniwszy istnienie zaginionego dziś źródła przedstawiającego, nieco podobnie, ale jednak odmiennie niż *Żywot* i niewątpliwie starszego od niego, początki klasztoru dominikanów w Krakowie, należy wyjaśnić, jakie mogły być relacje między tymi dwoma źródłami.

Nie jest oczywiście możliwe, aby podobieństwo było przypadkowe. Skrajnie mało prawdopodobna jest też możliwość, aby dwie osoby znajdujące się w tym samym środowisku opisały podobnie to samo wydarzenie zupełnie od siebie niezależnie. Trudno sobie wyobrazić zresztą, aby lektor Stanisław, zainteresowany przecież historią Polski, mający ambicje intelektualne i zainteresowany osobą św. Jacka nie miał pojęcia o pismach związanych z obiektem jego zainteresowań spoczywających w bibliotece czy archiwum klasztoru św. Trójcy.

Skąd jednak znaczące różnice w opisie pewnych wydarzeń między zaginionym źródłem a *Żywotem św. Jacka*? Dają się one wszystkie łatwo wyjaśnić dążeniem do uwypuklenia roli świętego Jacka oraz spekulacjami historycznymi, a także być może ustnymi tradycjami klasztoru krakowskiego.

Lektor Stanisław miał przed sobą źródło, w którym przeczytał, że Iwo Odrowąż poprosił podczas pobytu na dworze papieskim św. Dominika o przekazanie mu braci dominikanów, a ten spełnił prośbę i że wśród tych braci znajdował się Jacek Odrowąż. Naturalne jest, że pragnął wyjaśnić, skąd wziął się Jacek w Italii oraz przedstawić jego rolę we wcześniejszych wydarzeniach, aby nie sprawiać wrażenia, jakby jego rola była marginalna. Dlatego też uzupełnił narrację zaginionego źródła o podróż Jacka wraz z Iwonem do kurii rzymskiej i dobrowolne zgłoszenie się jego wraz z towarzyszami do zakonu oraz (w konsekwencji) roczny nowicjat. Podobnie było też z założeniem klasztoru we Fryzaku – chodziło o podkreślenie pierwszoplanowej roli bohatera *Żywota*, zwłaszcza w fundacjach klasztorów.

Podsumowując, stwierdzić należy, że lektor Stanisław miał do dyspozycji zaginione dziś źródło opisujące pewne zdarzenia z życia świętego Jacka. Był to najpewniej rocznik informujący dokładnie o dziejach prowincjałów dominikańskich, zawierający też obszerny ustęp o sprowadzeniu dominikanów na ziemię polskie. Podchodził jednak do jego świadectwa dość luźno, przekształcając je, aby podkreślić rolę świętego. Najprawdopodobniej wzbogacał też je o informacje pochodzące z tradycji ustnej.

Zauważyć można też, że powyższe ustalenia zmuszają do ponownego rozważenia, które informacje z *Żywota św. Jacka* można uznać za pochodzące z wiarygodnych źródeł, a które za owoce czystej spekulacji. Jest to ważna kwestia dla zbudowania krytycznej biografii Jacka Odrowąża. Wykracza to jednak poza temat niniejszego studium.

Zakończenie

Na zakończenie tego artykułu chciałbym podsumować wyniki moich badań. Jak sądzę, udało się wykazać, że *Żywot św. Jacka* autorstwa lektora Stanisława kryje w sobie jeszcze wiele nierozwiązanych zagadek, także w sferze najbardziej rudymenarnych badań źródłoznawczych. Nie jest to dzieło tak oczywiste, jak zwykło się uważać.

Nie twierdzę, że wszystkie wyniki, jakie zaprezentowałem, są ostateczne. Być może część z nich zostanie podważona przez przyszłe badania historyczne. Nawet jeśli tak się stanie, artykuł niniejszy pełni rolę impulsu do kolejnych dochodzeń źródłoznawczych i większego zainteresowania *Żywotem św. Jacka*. Co stanowi pewną jego wartość.

Bibliografia

Źródła

Źródła rękopiśmienne

- Archiwum i Biblioteka Krakowskiej Kapituły Katedralnej, Kraków, 197.
 Archiwum Polskiej Prowincji OO. Dominikanów, Kraków, K.XIV.46.
 Biblioteca Angelica, Rzym, 313.
 Biblioteca Apostolica Vaticana, Rzym, Chig.F.IV.90.
 Biblioteka Książąt Czartoryskich, Kraków, 1306 (za pośrednictwem internetu, zob. niżej).
 Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Wrocław, 5971/I.
 Bibliothèque nationale de France, Paryż, Latin 5382.

Źródła drukowane

- De vita et miraculis sancti Iacchonis (Hyacinthi) ordine fratrum praedicatorum auctore Stanislao lectore Cracoviensi eiusdem ordinis*, wyd. L. Cwikliński [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 4, Lwów 1884, s. 818-903.
Ioannis Długossii Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae, libri 5 et 6, Varsoviae 1973; libri 7 et 8, Varsoviae 1975.
Joannis Długosz Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis, t. 3, ed. A. Przewdziecki, *Opera omnia*, t. 9, Cracoviae 1864.
Katalogi biskupów krakowskich, wyd. J. Szymański, *Monumenta Poloniae Historica series nova*, t. 10, cz. 2, Warszawa 1974.
Kronika Dzierzwy, wyd. K. Pawłowski, *Monumenta Poloniae Historica series nova*, t. 15, Kraków 2013.
 A. Zajchowska, M. Zdanek, *Mirakula św. Jacka z lat 1488-1500. Edycja krytyczna*, „*Studia Źródłoznawcze*”, 46, 2009, s. 95-102.

Opracowania

- Catalogus Codicum Manuscriptorum Bibliothecae Regiae. Pars tertia*, t. 3, Parisiis 1744.
 M. Cetwiński, *Demoniczni Etiopowie, mąż w bieli i wrota śmierci. Świat wyobraźni w „Żywocie św. Jacka”*, [w:] *Święty Jacek Odrowąż i dominikanie na Śląsku*, red. Antoni Barciak, Katowice 2008, s. 21-25.
 D. A. Dekański, *Rzeczywiste imię świętego Jacka* [w:] *Szlachta, starostowie, zaciężni*, red. Błażej Śliwiński, Gdańsk- Koszalin 1998 (*Gdańskie studia z dziejów średniowiecza*, t. 5) s. 29-42.
 K. Dobrowolski, *Żywot św. Jacka: ze studiów nad polską hagiografią średniowieczną*, „*Rocznik Krakowski*”, 20, 1926, s. 20- 39.
 W. Drelicharz, *Miejsca Excerpta ex fontibus incertis w warsztacie historyograficznym Jana Długosza*, [w:] *Jan Długosz (1415-1480). Życie i dzieła*, red. L. Korczak, M. D. Kowalski, P. Węcowski, Kraków 2015, s. 71-86.

- H. Fros, *O nowe wydanie De uita et miraculis sancti Iacchonis – głos w dyskusji*, [w:] *Dominikanie w środkowej Europie w XIII- XIV wieku: aktywność duszpasterska i kultura intelektualna*, red. J. Kłoczowski, J. A. Spieź, Poznań 2002, s. 61-64.
- T. Gałuszka, *Nota do artykułu Raymonda J. Loenertza*, [w:] *Święty Jacek Odrowąż. Studia i źródła. Skarby dominikańskie*, red. M. Zdanek, Kraków 2007, s. 69-77.
- M. Habuda, *Bibliografia piśmiennictwa o świętym Jacku Odrowążu* (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie, t. 11), Kraków 2013.
- K. Jelonek-Litewka, *Czas powstania rękopisu Liber beneficiorum Jana Długosza na podstawie znaków wodnych*, [w:] *Długossiana. Studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza*, cz. 2, red. S. Gawęda, Kraków 1980, s. 155-160.
- J. Kłoczowski, *Przyczynek do krytyki Liber Beneficiorum Długosza*, „Studia Źródłoznawcze”, 2, 1958, s. 155-161.
- M. Kowalczyk, *Starania kardynała Zbigniewa Oleśnickiego o kanonizację św. Jacka Odrowąża*, [w:] *Dominikanie w środkowej Europie*, s. 67-72.
- M. D. Kowalski, *Dzieje autografu katedralno-kolegiackiej części „Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis” Jana Długosza*, „Studia Źródłoznawcze”, 46, 2009, s. 83-94.
- Z. Kozłowska-Budkowa, *Założenie klasztoru OO. Dominikanów w Krakowie*, „Rocznik Krakowski” 20, 1926, s. 1-19.
- S. Kuraś, *Regestrum Ecclesiae Cracoviensis. Studium nad powstawaniem tzw. Liber beneficiorum Jana Długosza*, Warszawa 1966.
- G. Labuda, *Nowe spojrzenie na źródła dotyczące dziejów dominikanów w Polsce XIII-XIV wieku. Lektor Stanisław i jego Żywot św. Jacka*, [w:] *Dominikanie w środkowej Europie*, s. 45-59.
- R. J. Loenertz, *La vie de S. Hyacinthe du lecteur Stanislas: envisagee comme source historique*, „Archivum Fratrum Praedicatorum”, t. 27, 1957, s. 5-38.
- R. J. Loenertz, *Une ancienne chronique des Provinciaux Dominicains de Pologne*, „Archivum Fratrum Praedicatorum”, t. 21, 1951, s. 5- 50.
- Z. Obertyński, *Dzieje kanonizacji św. Jacka*, „Prawo Kanoniczne. Kwartalnik prawno-historyczny”, 4, 1961, s. 79-172.
- K. Ożóg, *Nowa edycja Roczników Jana Długosza – próba bilansu*, [w:] *Jan Długosz (1415-1480)*, s. 251-259.
- W. Semkowicz-Zarembina, *Powstanie i dzieje autografu Annalium Jana Długosza*, Kraków 1952 (RAU whf, seria 2, t. 47, zbioru ogólnego t. 72, nr 1).
- J. A. Spieź, *Początki dominikanów w Polsce według Liber beneficiorum Długosza na tle najstarszych żywotów św. Dominika*, „Roczniki Historyczne”, 78, 2012, s. 51-82.

- J. A. Spież, *Święty Jacek we Fryzaku*, [w:] *Polonia Minor Medii Aevii. Studia ofiarowane Panu Profesorowi Andrzejowi Żakiemu w osiemdziesiątą rocznicę urodzin: praca zbiorowa*, red. Z. Woźniak, J. Gancarski, Kraków – Krosno 2003, s. 561-576.
- J. A. Spież, *Żywoł św. Jacka lektora Stanisława w rękopisie Kroniki generalów zakonu Hieronima Albertucci de Borselli OP (Bolonia 1494 r.)*, [w:] *Ecclesia, Regnum, Fontes. Studia z dziejów średniowiecza*, red. zbiorowa, Warszawa 2015, s. 447-458.
- A. Witkowska, *Kult Jacka Odrowąża w średniowiecznym Krakowie* [w:] *Christianitas et cultura Europae. Księga jubileuszowa profesora Jerzego Kłoczowskiego*, cz. 1, red. H. Gapski, Lublin 1998, s. 170-179.
- A. Witkowska, *Miracula małopolskie z XIII i XIV wieku. Studium źródłoznawcze*, Roczn. Hum., 19, 1971, z. 2, s. 29-161.
- A. Witkowska, *Miracula średniowieczne: funkcje przekazu ustnego i zapisu literackiego*, [w:] *Kultura elitarna i a kultura masowa w Polsce późnego średniowiecza*, red. Bronisław Geremek, Wrocław-Warszawa-Kraków 1978.
- J. Woroniecki, *Św. Jacek Odrowąż i wprowadzenie Zakonu Kaznodziejskiego do Polski*, Katowice 1947.
- A. Zajchowska, *Medieval Hagiography of St. Hyacinth*, [w:] *Les saints et leur culte en Europe centrale au Moyen Âge (XI^e – début de XVI^e siècle)*, red. M.-M. de Cevins, O. Marin (Hagiologia, t. 13), s. 195-209.
- A. Zajchowska, *Rozwój przedkanonizacyjnego kultu św. Jacka*, [w:] *Święty Jacek Odrowąż. Studia i źródła*, s. 11-28.
- M. Zdanek, *Figury biblijne w literackim wizerunku świętego Jacka w świetle jego najstarszej hagiografii*, „Przegląd Tomistyczny”, 14, 2008, s. 29-60.
- M. Zdanek, *Figury i wątki biblijne w przedmowie do Żywota świętego Jacka: ze studiów nad treściami ideowymi dzieła lektora Stanisława*, [w:] *Święty Jacek i dziedzictwo dominikańskie*, red. E. Mateja, A. Pobóg-Lenartowicz, M. Rowińska-Szczepaniak, Opole 2008, s. 163-175.
- M. Zdanek, „Zaginiona kronika dominikańska” z XIII w. *Próba nowego spojrzenia*, [w:] *Fontes et historia. Prace ofiarowane Antoniemu Gąsiorowskiemu*, Poznań 2007, s. 245-282.
- H. Zeissberg, *Dziejopisarstwo polskie wieków średnich*, t. 1, Warszawa 1877. *Życie i cuda świętego Jacka z Zakonu Braci Kaznodziejów*, tłum. T. Gałuszka, oprac. M. Zdanek, [w:] *Święty Jacek Odrowąż. Studia i źródła*, s. 101-155.

Strony internetowe:

<<https://polona.pl/item/40333006/593/>> [dostęp: 20 czerwca 2017 r.]

MICHAŁ KULPA

WOKÓŁ CZTERNASTOWIECZNEGO ŻYWOTA ŚW. JACKA, KILKA ZAGADNIEŃ ŹRÓDŁOZNAWCZYCH

Streszczenie: Artykuł podejmuje trzy różne zagadnienia źródłoznawcze związane z najstarszym żywotem św. Jacka autorstwa lektora Stanisława (XIV w.). W pierwszej części analizuje relacje między dwoma najpełniejszymi rękopisami *Żywota*, dochodząc do wniosku, że jeden z nich jest wartościowym świadkiem tekstu, drugi zaś to *codex descriptus*. W części drugiej próbuje wykazać, że jeden z rozdziałów (rozdz. L) *Żywota* jest późniejszą interpolacją dopisaną jeszcze w XIV w. Część trzecia ma na celu udowodnienie, że lektor Stanisław pisząc o początkach zakonu dominikanów w Polsce korzystał z zaginionego dziś źródła, do którego dostęp miał później również Jan Długosz.

Słowa kluczowe: Jan Długosz, św. Jacek Odrowąż, Zakon Braci Kaznodziejów, źródłoznawstwo.

14TH CENTURY HAGIOGRAPHY OF ST. HYACINTH. SOURCE ANALYSIS

Abstract: The article presents three different problems related to the source analysis of the oldest hagiography of St. Hyacinth, written by Stanislaus, a lector of theology (14th century). In the first part of the article, the author analyses the relations between two most complete manuscripts of *The Life of St. Hyacinth* and comes to the conclusion that one of them is a valuable witness to the text, while the second is a *codex descriptus*. The second part of the article is an attempt at proving that one of the chapters (chapter L) of *The Life* is a later interpolation added in the 14th century. The aim of the third part is to prove that when writing about the beginnings of the Dominican Order in Poland, Stanislaus drew upon a source missing today, to which Jan Długosz had access later.

Keywords: Jan Długosz, St. Hyacinth, the Order of Preachers, source studies.

Translated by Hanna Rybkowska

